Bandyci w mundurach wojskowych pod Lwowem.

Nr. 257. Lwów, Sobota 6. Listopada 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NU
20

PRENUME
Miesięcz
Lwowie 4 z
z dostawą
Polsce a prz
z pocztową 4 zł
80 gr., zagranicą
miesięcznie 6
50 gr.
Dla urzędników
państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 13
Telefon redakcji 19.
w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.
P. K. O. Nr. 153.215.

Otwarcie sesji sejmowej odbędzie się 13 bm. na zamku.

Warszawa, 4. 11. (PAT.) Wobec tego, że wszystkie sprawy związane z otwarciem sesji Sejmu i Senatu zostały załatwione. Pan Prezydent Rzeczypospolitej zdecydował otworzyć Sejm i Senat osobiście 13 listopada b. r. o godz. 2 popołudniu w Zamku.

Konflikt marsz. Piłsudskiego z marsz. Ratajem grozi przesileniem marszałkowskiem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 listopada.

Według opinji kół parlamentarnych, stosunki pomiedzy marszałkiem Sejmu a premjerem, są wysoce napreżone. Pośrednictwo wicemarszałka Sejmu p. Daszyńskiego, okazało się jak dotąd bezskuteczne. W związku z tem krążą pogłoski o możliwości przesilenia na stanowisku marszałka Sejmu.

Ministrowie dyskutują nad rosnącą drożyzną.

Warszawa, 4 11 (PAT.) Na posiedzeniu komitetu ekonomicznego Rady Ministrów, które rozpoczęło się o godz 5 popołudniu pod przewodnictwem wicepremjera Bartla przyjęto w zasadzie projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ustanowieniu przy Prezydjum Rady Ministrów komisja dla badania kosztów produkcji wymiany, a także projekt rozporządzenia o ustanowieniu biura badania cen przy Ministerstwie przemysłu i handlu.

Uchwalono przedłożyć Radzie Ministrów wniosek min spraw wojskowych w sprawie zawarcia umowy z firmą Skoda na dostawę silników lotniczych, rozwiązując równocześnie umowę z firmą Francopol.

Uchwalono przedłożyć Radzie Ministrów wniosek ministra komunikacji o zakupno wytwórni wagonów pod firmą „Wagon“ w Ostrowiu.

Przeprowadzono dyskusję w sprawie rosnącej drożyzny artykułów pierwszej potrzeby przyczem dalszy jej ciąg odłożono do następnego posiedzenia.

Zapowiedziany zjazd konserwatystów nie odbędzie się.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 listopada.

Zapowiedziany na 55 b. m. przez niektóre odłamy prasy prywatny zjazd przedstawicieli sfer ziemiańskich konserwatywnych nie odbędzie się. Toczą się natomiast dość ożywione konferencje pomiędzy reprezentantami kół ziemiańskich za sprawą polityków z Chrześć.- narod. i endecji, celem wciągnięcia pozostałych sfer ziemiańskich nie biorących dotąd udziału w życiu politycznem.

Wiadomości zamieszczone przez niektóre dzienniki, jakoby ambasador polski w Paryżu p. Chłapowski miał otrzymać dłuższy urlop, celem spędzenia go w Poznaniu dla zorganizowania ziemiaństwa wielkopolskiego, nie odpowiada prawdzie. — Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że p. Chłapowski skorzystał w październiku ze swego urlopu, obecnie zaś wrócił na placówkę paryską.

Spisek anarchistów przeciw rządowi hiszpańsk.

Paryż, 4. 11. (AW.) Masowe aresztowania dokonane w niewielkiem miasteczku francuskiem Perpignon w południowo-zachodniej Francji, znajdującem się w pobliżu granicy hiszpańskiej, zaczynają się wyjaśniać. Aresztowania te pozostają w związku ze spiskiem włoskch i hiszpańskich anarchistów na istniejący obecnie regime w Hiszpanji. Spisek ten, jak widać z pierwiastkowych dochodzeń, zmierzał do wykorzystania ruchu separatystycznego w Katalonji i prowincję tę obrał sobie jako miejsce wybuchu rewolty. Dzięki przejęciu i odszyfrowaniu jednego z listów przez policję kryminalną w ciągu nocy aresztowano w hotelach w Perpignon 400 anarchistów, przebranych za turystów hiszpańskich, włoskich i angielskich. — Wszystkie pociągi odchodzące z Francji do Hiszpanji podlegają kontroli. Kierownikiem organizacji zamachowej jest jeden z anarchistów Carollon, posiadający rozległe stosunki w Paryżu, skąd, jak się zdaje, był subsydjowany.

Paryż, 4. 11. (PAT.) Agencja Havasa donosi: Jak donoszą z Perpignan, oprócz przywódcy separatystów katalońskich Macia aresztowano również sztab generalny spiskowców.

ŚLUB KRÓLEWICZA BELGIJSKIEGO.

Sztokholm, 4. 11. (PAT.) Dziś na zamku królewskim odbył się ślub cywilny księżniczki Astrid z belgijskim następcą tronu.

KONFERENCJE MARSZ. RATAJA.

Warszawa, 4. 11. (PAT.) Marszałek Sejmu konferował dziś z posłami Niedziałkowskim, Witosem, Dębskim, Chacińskim, Holeksą i Głąbińskim. O godzinie 13. Marszałek przyjął majora Prystora.

—oo—

Min. Składkowski chory.

Warszawa, 4. 11. (PAT.) Minister spraw wewnętrznych Składkowski, zaniemógł. Choroba potrwa kilka dni. Ważniejsze sprawy minister załatwiać będzie w tym czasie u siebie w domu.

—oo—

DALSZE ZMIANY W ADMINISTRACJI PAŃSTWA.

Warszawa, 4. 11. (AW.) W ministerstwie spraw wewn. przewidziane są dalsze zmiany personalne. W stan nieczynny mają przejść wicewojewoda łódzki p. Ossoliński i starosta łucki p. Rogoziński.

—o—

ARYSTOKRACI NA ZAGRANICZNE PLACÓWKI DYPLOMATYCZNE.

Warszawa, 4. 11. (AW.) Według informacji z kół rządowych mają nastąpić wkrótce pewne zmiany w obsadzie placówek zagranicznych. Aktualne nadal są kandydatury p. Tarnowskiego na posła w Waszyngtonie, p. Sapiehy na posła w Berlinie i p. Radziwiłła na posła w Bukareszcie.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 4 b. m. w Warszawie 8.995 zł. — we Lwowie 8.98 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 8.99 — sprzedaż 9.01 — kupno 8.97.

Nowy Jork transakcje 9.00 — sprzedaż 9.02 — kupno 8.98.

Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy. Warszawa 57.00; N. Jork 5.18 5/8; Londyn 25.14; Paryż 17.075; Wiedeń 73.175; Praga 15.355; Włochy 22.225; Belgia 72.15; Budapeszt 72.60; Sofia 3.74; Holandja 207.3925; Oslo 129.85 Kopenhaga 137.90; Sztokholm 138.475; Hiszpanja 78.575; Bukareszt 2.85; Berlin 123.3175; Belgrad 9.145.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 11.37; Londyn 4.84 5/8; Paryż 3.265 Wiedeń 14 1/8; Praga 2.9625; Włochy 4.305; Belgja 13.91; Budapeszt 14 1/8; Szwajcarja 19.28; Sofia 0.72; Holandja 39.98; Oslo 25.04; Kopenhaga 26.59; Sztokholm 26.70; Hiszpanja 15.145; Bukareszt 0.555; Berlin 23.79; Belgrad 1.77.

—o—

O jasną decyzję.

Lwów, 5 listopada.

(z.) Dzieje polityczne dni ostatnich stanowią niezbyt pomyślny prognostyk dla dalszej współpracy obecnego Sejmu z obecnym rządem. — Jakkolwiek sprawa „ceremonjału" nie weszła w stadjum otwartego konfliktu i przypuszczalnie będzie załatwiona na platformie wzajemnego „porozumienia", to jednak niezbyt zręcznie ukryła tendencja poniżenia Sejmu, niezawodnie spowoduje poważne zaognienie w ustosunkowaniu się parlamentu do rządu.

Zastrzedz się należy, że sam fakt uroczystego powitania p. Prezydenta przez Izbę i wysłuchanie orędzia stojąco nie przynosi Sejmowi najmniejszej ujmy i jak tego dowodzą oświadczenia klubów sejmowych, Sejm chętnie godzi się na oddanie należnej czci Głowie Państwa. Tendencji ubliżenia Sejmowi doszukać się jednak można bez trudu w niepotrzebnej dyskusji, jaka dookoła sprawy „ceremonjału" się wywiązała i wedle mnożących się oznak nie przebrzmi bez echa.

Nie popadając w zbytni pessymizm, przewidzieć można, że zwyczajna sesja budżetowa, mająca być w dniach najbliższych otwartą, po podniosłej inauguracji, wejdzie pod znak nowej burzy najniepotrzebniej wywołanej.

Metodzie stwarzania konfliktów przyświecał cel zmuszenia maltretowanego Sejmu do zupełnej uległości, lecz rozwiązanie ostatniego zatargu powinno być dostateczne pouczającem, że metoda ta jest conajmniej obosieczna.

Nie chcemy wdawać się w tej chwili w dygresje, jak powinny kształtować się stosunki rządu do parlamentu w państwie demokratycznem. Specyficzne warunki w jakich znalazło się nasze państwo, usprawiedliwiają poniekąd znaczne nawet uchybienia zasadom parlamentaryzmu. Pod obuchem panoszącego się zła musieli najbardziej ortodoksyjni demokraci wejść w kompromis z własnem przekonaniem i chcąc nie chcąc koncedowali rządowi moralne prawo przeciwstawienia się nad miarę rozpanoszonemu sejmowładztwu. W zamian za to opinja demokratyczna, domagać się może słusznie od rządu zdeklarowania swego stanowiska względem Sejmu obecnego i wyraźnej odpowiedzi, czy chce z Sejmem tym współpracować, czy też uważa go za „niepoprawnego grzesznika".

Stwierdzić należy, że rząd nie starał się odpowiedzieć na to pytanie nawet pośrednio. Linja postępowania rządów pomajowych wobec Sejmu jest tak niejasna że niewiadomo, czy rząd chce Sejm ugiąć i użyć go za narzędzie do nadawania swym zamierzeniom sankcji ustawy czy też chce rządzić samodzielnie, przedłużając dni żywota Sejmu tak długo jak się da, obawiając się snać jego następcy. Przyjmując pierwszą z tych ewentualności, dziwnem conajmniej wydać się musi stanowisko rządu, zachowującego się względem Sejmu, delikatnie mówiąc nietaktownie, a nawet wręcz niepolitycznie, tembardziej, że Sejm dał kilkakrotnie do zrozumienia, że godzi się na narzuconą mu rolę biernego narzędzia, lecz z drugiej strony żąda zachowania pewnych pozorów. Gdyby zaś w intencjach rządu leżała druga alternatywa — a dużo oznak za nią właśnie przemawia, byłoby to polityka sprzeczna z niegodna rządu, któremu przyświecają wielkie hasła naprawy państwa.

Uzdrowienia radykalnego i trwałego nie osiągnie się przesunięciami personalnemi, reorganizacjami a tem mniej romantycznemi aeroplanowemi inspekcjami. Uzdrowić bowiem trzeba zręby naszej państwowości. Stało się to częściowo przez zmianę konstytucji, lecz pozostaje do wykonania dzieło równie nieodzowne — zmiana ordynacji wyborczej. Na szańcu obrońców nieszczęsnej ordynacji dotychczasowej, która dała nam dwa niezdolne do pracy Sejmy znajduje się tylko nieliczna grupa doktrynerów lewicowych. Poza niemi, zdaje sobie sprawę z konieczności daleko idących zmian cała zdrowo myśląca opinja publiczna. Przypomnieć tu należy, że sprawa zmiany ordynacji wyborczej została wyjęta z zakresu pełnomocnictw, a więc że jest to pensum, które będzie musiał odrobić Sejm i Senat obecny. Pewne pozory zdają się wskazywać na to, że rząd często zapomina o tem, wytwarzając sytuacje, grożące rozwiązaniem Sejmu przed spełnieniem tego zadania, albo co gorsza, godzi się na niedopuszczalną ewentualność wybrania trzeciego z kolei niezdolnego do twórczej pracy Sejmu,

Budżet Ministerstwa Sprawiedliwości.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wydatki ministerstwa sprawiedliwości przewidywane na okres budżetowy od 1 kwietnia 1927 do 31 marca 1928 w porównaniu z budżetem roku 1926 powiększone zostają o 7,295.092 zł. na zwiększenie wymiaru sprawiedliwości i na utrzymanie więzień.

Wymiarowi sprawiedliwości w Polsce służy 387 prokuratorów i pod prokuratorów, 3049 sędziów, 1003 aplikantów, 7737 urzędników i 2695 woźnych.

Więzień posiada Polska 122 na 32.000 więźniów, pozostających pod dozorem 788 wyższych funkcjonarjuszów i 3216 dozorców.

—oo—

Aresztowanie spiskowców hiszpańskich w Paryżu.

Paryż, 4. 11. (PAT.) Policja dokonała rewizji w mieszkaniach przywódców rewolucjonistów hiszpańskich między innymi u byłego deputowanego Francesco Marcia i skarbnika komitetu rewolucyjnego Gomeza. Znaleziono wiele dokumentów kompromitujących. Aresztowano syna Marcia, który właśnie powrócił z Barcelony. Oświadczył on, że nie wiedział nic o zamierzeniach swego ojca.

Paryż, 4. 11. (PAT.) Jak donosi „Journal" w następstwie rewizji przeprowadzonej u Francesco Marcia przywódcy spisku separatystów katalońskich mają być dokonane liczne aresztowania w Paryżu i na prowincji.

—ox xo—

Zakończenie strajku górników ang. bliskie

Londyn, 4. 11. (PAT.) Wedle opinji delegatów na konferencję komitetów wykonawczych syndykatów należących do kongresu tradeunionów należy się spodziewać bliskiego zakończenia strajku górników. — Komitet wykonawczy górników zwrócił się do konferencji delegatów górniczych o upoważnienie do zawarcia układów okręgowych z zastrzeżeniem konieczności przestrzegania zasad układów ogólnokrajowych.

—o—

Z prasy ruskiej.

Ukraiński „dzień oszczędności". — Dwie dziedziny pracy, pogrążone w zastoju.

Lwów, 5 listopada.

Ukraińcy urządzili swój osobny „dzień oszczędności" w dniu 31 października. W przeddzień tego terminu odbył się zjazd ukraińskich kredytowo-oszczędnościowych kooperatyw w sali „Centrobanku". Uchwalono założyć ukr. towarzystwo kooperatywne „Oszczadnist", którego zadaniem będzie akcja propagandowa i zbieranie nawet najdrobniejszych wkładek.

Przy sposobności tego zjazdu zestawia „Diło" bilans finansowy ukraińskiego społeczeństwa, podkreślając, że dział ekonomiczny i literatura stanowią dwie gałęzie pracy, które z wszystkich dziedzin życia społecznego Ukraińców znajdują się w stanie największego zaniedbania i są pogrążone w zastoju. Majątek własny ukraińskich kooperatyw kredytowych bez „Zemelnego Banku" i „Ukraińskiej Szczadnyci" wynasił przed wojną 6½ miljonów koron, w r. 1925 tylko 650 tysięcy zł. Wkładki oszczędnościowe wynosiły przed wojną 25½ mil. kor., w r. 1925 sumę 1½ mil. zł.

ZWALCZANIE ŻEBRACTWA W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.).

Nad kwestją zwalczania żebractwa obradowali w wydziale opieki społecznej Magistratu inicjatorowie organizacji społecznej, która ma powstać w celu zwalczania żebractwa w Warszawie. Organizacja ta ma udzielać pomocy ubogim i kalekom, a odsunąć od łatwego źródła wyzyskiwaczy i procederzystów. Na zebraniu omówiono kierunek i warunki akcji przeciwżebraczej, a opracowanie statutu powstającego towarzystwa powierzono wybranej komisji.

—o—

UCHWAŁY SJONISTYCZNEJ RADY PARTYJNEJ.

Warszawa, (Tel. wł.)

W Warszawie obradowała w ciągu dwóch dni sjonistyczna rada partyjna, która rozpatrywała sprawy palestyńskie i ogólno- polityczne. Szło przedewszystkiem o przeprowadzenie rezolucji o ponowne zjednoczenie zwalczających się ugrupowań.

Poseł Harglas wygłosił referat polityczny. Mówca stwierdza, że sympatje ludności żydowskiej są po stronie Piłsudskiego. Posłowie żydowscy odnieśli się przyjaźnie do przewrotu, gdyż dzięki temu upadł gabinet Grabskiego i Witosa, przewrócone zostały hasła walki z reakcją, równouprawienia mniejszości itd. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że i w obozie marszałka Piłsudskiego znajdują się antysemici. Różnica jednak polega na tem, że dla narodowej demokracji antysemityzm jest częścią składową programu, podczas gdy u piłsudczyków tak nie jest. Dlatego żydzi głosowali za Piłsudskim, a następnie za Mościckim, gdyż zapewniono żydów, że nie jest on antysemitą

Mówca wylicza postulaty, które żydzi głosili wobec ministra Bartla, a których zrealizowanie ten uzależnił od pełnomocnictw sejmowych. W dalszym ciągu poseł Hartglas wskazywał, że wprowadzenie polityki koła jest bardzo trudne z powodu opozycji posła Reicha.

—oo—

ROZŁAM POLITYCZNY ZIEMIAŃSTWA.

Warszawa. (Tel. wł.)

Dzisiejszy „Robotnik" informuje, że w łonie ziemiaństwa istnieją głębokie różnice poglądów w związku ze zjazdem w Nieświeżu i ustosunkowania się warstwy ziemiańskiej do Rządu. W Wielkopolsce panuje nastrój przychylny raczej Chrześc. Nar., ziemiaństwo na Kresach wschodnich jest w dużej większości za zjazdem nieświeskim. W Kongresówce walczą oba poglądy, trudno jednakże ustalić na czyją korzyść

—oo—

UROCZYSTOŚCI W KRAKOWIE.

Kraków, 4. 11. (PAT.) W gimnazjum św. Anny w Krakowie odbyła się wczoraj podniosła uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej w westybulu gmachu na cześć profesorów i uczniów tego zakładu poległych w roku 1914 do 1920.

Kraków, 4. 11. (PAT.) Dzisiaj jako w pierwszy dzień Tygodnia Akademika odbędzie się o godz. 11.30 poświęcenie kamienia węgielnego domu medyków,

—oo—

USTAWA PRASOWA.

Warszawa. (Tel. wł.)

Jak słychać opracowanie nowej ustawy prasowej potrwa jeszcze czas dłuższy. Niezależnie od tego w najbliższym czasie ogłoszonem zostanie rozporządzenie, nadające władzom administracyjnym prawo nakładania na pisma grzywny od 50 do 5000 zł. za rozsiewanie zmyślonych pogłosek.

—oo—

POWRÓT MUSSOLINIEGO.

Rzym, 4. 11. (PAT.) Wczoraj o godzinie 20.20 powrócił tu Mussolini witany na dworcu przez wszystkich członków rządu, przedstawicieli senatu oraz izby, członków dyrektorjatu partji faszystowskiej i przedstawicieli władz miejscowych. W czasie przejazdu premiera przez ulice miasta zebrane na chodnikach olbrzymie tłumy zgotowały mu entuzjastyczną owację.

—o—

Raut reprezentacyjny V. Tygodnia Akademika odbędzie się dnia 6. listopada br. w Kasynie Miejskiem.

Pod znakiem czasu.

PRZED NOWĄ PODWYŻKĄ.

Lwów, 5. listopada.

Nowa **podwyżka taryf kolejowych** od 1-go lutego jest już postanowiona. Zapowiedź ta, jak to już poprzednio tylekroć bywało, budzi wielkie **zaniepokojenie**. Każda podwyżka, a już szczególnie opłat kolejowych, jest zawsze hasłem do całego szeregu innych podwyżek.

Gwałtowne podrożenie cen węgla wpłynęło już bardzo niekorzystnie na nasze stosunki drożyźniane. Skoro przyłączy się doń jeszcze i podwyższenie cen transportu towarów, kupcy i przemysłowcy będą mieli nowy pretekst do tem pilniejszego zdzierania skóry z konsumentów.

W takim razie nie pomoże nam nawet stosunek złotego do dolara, który utrzymuje się od dłuższego czasu na jednym poziomie.

(m.)

—oo—

KATASTROFA W KOPALNI.

Nowy Jork, 4. 11. (PAT.) W Ispeming (Stan Michigan) wskutek zapadnięcia się ziemi w tamtejszej kopalni zasypanych zostało 40 do 60 górników tamże pracujących. Istnieją małe nadzieje wyratowania ich.

Nadesłane.

Tydzień Akademika.

CARMEN W TEATRZE WIELKIM.

W poniedziałek, dnia 8 listopada b. r. odbędzie się w Teatrze Wielkim uroczyste przedstawienie operowe, z którego czysty dochód **przeznaczyła** gmina m. Lwowa na rzecz „Tygodnia Akademika". Wykonana będzie „Carmen" J. Bizeta w zupełnie nowej a więc interesującej obsadzie. W partji tytułowej wystąpi gościnnie świetna primadonna opery warszawskiej p. **Wanda Wermińska**, obdarzona niepospolicie pięknym głosem równie niepospolitą urodą. Doskonałym jej partnerem będzie uproszony przez Woj. Kom. Pom. ulubieniec Warszawa znakomita sława śpiewacka **Ignacy Dygas**, który wystąpi gościnnie w partji Don Josego. Obydwa nazwiska mówią same za siebie i zdaje się specjalnej zachęty dla naszej muzykalnej publiczności nie potrzeba.

PRZEDSTAWIENIE W TEATRZE MAŁYM.

Dzięki uprzejmości p. dyrektora Teatru Małego Ludwika Czarnowskiego udało się ruchliwemu Komitetowi V. Tygodnia Akademika pozyskać salę Teatru na jeden dzień, w którym odbędzie się przedstawienie na dochód Tygodnia Akademika. Skutkiem tego, iż nietylko próby, ale i sam tytuł mającej być odegranej sztuki trzymane są w ścisłej tajemnicy projektowane przedstawienie wzbudza ciekawość wśród sfer artystycznych Lwowa. Będzie to zdaje się jedna z tych niespodzianek, któremi p. dyr. Czarnowski tak często obdarza nasze miasto.

KONCERT W TOWARZYSTWIE MUZYCZNEM.

W piątek 12 listopada br. o godz. 8.15 wieczorem w sali Tow. Muz. przy ul. Chorążczyzny odbędzie się jedna z większych imprez Tygodnia a to wielki koncert, którego program obejmuje: produkcje znakomitej śpiewaczki polskiej p. Stanisławy Argasińskiej-Choynowskiej, oraz produkcje znanej i obecnie zbierającej laury w Warszawie pianistki Lucyny Robowskiej.

Występ gościnny p. Stanisławy Argasińskiej-Choynowskiej na estradzie lwowskiej będzie jednym z ostatnich w tym roku występów artystki w Polsce, wkrótce bowiem wyjeżdża nasza świetna pieśniarka z polską pieśnią do Francji. W programach obu artystek czytamy przeważnie nazwiska polskich kompozytorów; więc Chopin, Niewiadomski, Wieniawski, Stadkowski, Szymanowski i p. Stan. Argasińska-Choynowska odśpiewa nadto przemiłe i wielce oryginalne piosenki japońskie.

ZAMBONI SPRAWCĄ ZAMACHU NA MUSSOLINIEGO.

Paryż, 4. 11. (PAT.) Pisma donoszą z Bolonji, że **sprawcą ostatniego zamachu na Mussoliniego zdaje się być jednak Zamboni.** Stwierdzono iż rewolwer, z którego sprawca strzelał do Mussoliniego należy do brata Zambonicgo.



Ponoś...

Perjody sejmowe.

Gdy sejm powiedział sobie wreszcie: — [Jestem
Przyszedłszy na świat w mnogich głosów [chwale,
Sprawował rządy z olimpijskim gestem
I, jak to mówią, „zasiadał" wspaniale.

*

Lecz wnet zrozumiał, że człowiek się rodz
Raz; więc gromadził skrzętnie synekury.
Wówczas mówiono, że sejm pilnie „chodzi"
Sam koło siebie. — To był okres wtóry.

*

Wkrótce maj przyszedł, a z nim przewró [w świecie.
, nowe życie na tym ziemskim globie
I nowy perjod mamy dziś — jak wiecie
Sejm cicho „leży" na łopatki obie.

*

Jednak już słychać tędy i owędy,
Że wisi nad nim cios nowego gromu: —
„Stanie" na baczność i na głos komendy:
Marsz! — równym krokiem odejdzie do [domu.

Wid

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 6. 11. 1926

ALEKSANDER DAN. 3

PRZYJAŹŃ.

(Ciąg dalszy).

Leżąc z rękami pod głową, starałem się niekiedy sprecyzować moją zmianę, wyłowić z niej jakiś motyw dostępny dla umysłu, często bowiem przenikał mnie przyjmujący lęk, bałeem się zazdrości wszystkich przedmiotów otaczających mnie. Widziałem przed sobą krzesło oddzielone od stołu niczem niestygnący oddech, nieraz zdawało mi się, że widzę jak przechyla się nieznacznie w stronę stołu. Witałem to na wieczność skazane osamotnienie spłoszonem spojrzeniem bezradności i strachu. Straciłem kontakt z najbliższym mym światem.

Ale cóż to wszystko znaczy, gdy mogę ręce zanurzać w kosztownych twoich całościach. Filipie. Mówię dużo o sobie, nie gniewaj się: jestem tak tonący, zrzucający z siebie ostatnie ciężary. Nad kwitnący w oddali przyjmuje tylko ludzi nagich. Nakryjesz moją nagość wierną i milczącą chorągwią, utkaną z wspólnego naszego spełnienia. Wiatr rzeźbiący wieczność wyrzeźbi i na niej surowe fałdy.

Filip niekiedy odwraca odemnie twarz i wiem wówczas, że gnębi go rozpaczliwa wątpliwość, czy i jak dla niego będę tym świętym kielichem, który się wznosi wysoko jak świetliste milczenie. I łamię się w sobie a nie mogę mu powiedzieć: „tak". Powtarzam tylko wówczas własne imię: Samuel, chcę je rozbić w miał drobny, wbić w ziemię rozsiać po powietrzu, by przestało na wieki wieków być. Często myślę, że zbliżam się do upragnionej bezimienności i wszystkie przedmioty dokoła stają się podobne do mnie. Filip promienieje smutnem szczęściem idącem ze mnie i upaja się niem jak rozżarzoną ekstazą. Wówczas i ja staję się dla niego dywanem, stąpa po mnie i obdarza mocnym dotykiem jedności.

Dziś gdy wszystko to minęło zdaję sobie dokładniej sprawę z wpływu jaki na niego wywierałem. Odziedziczył po ojcach okrągłe patrzenie się na rzeczy, wszystko co wchodziło w łączność z jego zmysłami zamykało się jak kwiat odurzony ciemnością. Ale ja mu palcami chciwemi rozdzierałem te senne wizje i czerwono buchało z każdego mego dotknięcia. Słowem zdruzgotanem, rozbitem na miljard ostrych płomieni, podsycałem jego zamyślenia, z słodko przerażoną twarzą nachylał się nad ogniem i pił. Jego sceptycyzm miał zapach dziewczęcych dłoni a mój był potwornie wyolbrzymionym grymasem, nie śmiercią ale czemś stokroć straszliwszem: rozkoszowaniem się nią. Znał ją dotychczas tylko jako pieszczącą sylabę a ja mu podsuwałem ją jako żywe przerażenie. Wrastał we mnie i nasiąkł moją przeszłością. Sylabizowałem jeszcze raz moją młodość na jego łamliwem ciele. O, palące odłamki ojcostwa, poczętego z ducha! Nadsłuchiwałem nocą gwiaździstych kroków Lucyfera, gdy wpływał do pokoju, dziergaliśmy z słów płonących buntownicze drabiny do nieba. Słodko groźną ofiarą Filipa sycliśmy ich pęd. Czas płynął.

Co do mnie, zacząłem pod wpływem Filipa odczuwać kształty. Nie wiem, czy dobrze się wyrażę, jeśli stan mój przed spotkaniem się z nim określę jako stan dynamiczny. Dynamika przyciągana przez chaos pozbawia rzeczy — kształtów, roztapia je w ognistym ruchu. Filip wyławiał przedemną rzeczy pojedyncze, samoistne, zastygłe w tragicznej czystości. Rozumiałem wówczas, że nie trzeba patetyką wyolbrzymiać świata, że świat może być wielki skoro przedrze się poprzez ruch do uproszczonego istnienia. A jednak nie mogłem długo milczeć przed objawieniem, jakiem była dla mnie skończona linja prosta. Z najciemniejszych zakątków mego ciała wydzierał się krzyk za spiralą, za zygzakiem, za komplikacją. Jak kret zagrzebałem się ponownie w ponurej scholastyce mych przewidzeń.

Trwało to długo. Myślałem że jestem już na zawsze sprzęgnięty z zasadą podwójności, że nigdy, nigdy więcej nie powrócę do gorzkiego znużenia się samym sobą, do bluźnierstw za niezużyte dobroci wysychające w bezpłodnem sercu, do przedrzeźniania swego cienia, swobodniejszego odemnie i bardziej świadomego swej magji, któremu nieraz zazdrościłem żarłocznej chłonności i komunji księżycowych. Aż wśrzesród dzień, w którym jak dwa psy wściekłe wybuchły z nas nasze dwie odrębności. A wywołała to kobieta.

Dok. nast.

—oo—

Bandyci w mundurach wojskowych

i pełnem uzbrojeniu

dokonali pod Lwowem szeregu napadów rabunkowych.

Lwów, 5 listopada.

W nocy z 2 na 3 b. m. około godziny 24.30 na gościńcu Jaryma Grabnik, jacyś dwaj mężczyźni w mundurach wojskowych i pełnem uzbrojeniu, dokonali całego szeregu napadów rabunkowych. I tak: ofiarą bandytów padli kupcy powracający ze Lwowa: Samuel Küler (z Niemirowa), Benjamin Mendelsohn i Tobiasz Mendel (z Jaworowa), Gruda Brunner (z Zmyjewa), Ozjasz Mertz i Leiser Schreiber i Salomon Drekster (ze Szkła) i w. in. Wszystkim wymienionym zrabowano łącznie 800 złotych wiele różnych przedmiotów znacznej wartości.

Dochodzenia podjęte przez okoliczne posterunki, policję powiatową oraz Ekspozyturę śledczą we Lwowie nie dały na razie konkretnych rezultatów.

HISZPAŃSKIE ZGROMADZENIE NARODOWE.

Madryt, 4. 11. (PAT.) Primo de Rivera rozmawiając wczoraj z przedstawicielami prasy na temat zwołania Zgromadzenia Narodowego zaznaczył między innymi, że **sprawa ustalenia atrybucji Zgromadzenia oraz wewnętrznego regulaminu tego rodzaju izby jest rzeczą bardzo delikatną wymagającą dłuższego czasu.** Z tego względu jest prawdopodobnem, że Zgromadzenie nie będzie się mogło zebrać i ukonstytuować przed początkiem przyszłego roku.

Dziwne praktyki lwowskiej policji.

Morderstwo rabunkowe w Lewandówce.

Lwów, 5 listopada.

Dnia 2 b. m. o godz. 11 przedpoł. w Lewandówce w celach rabunkowych zamordowana została w własnem mieszkaniu Katarzyna Stańkowa, żona dorożkarza. Policja o wypadku tym — jak sama twierdzi — **dowiedziała się już o godz. 13(!).** (Dość rychło). Na miejsce wyruszyła komisja i **podjęła śledztwo. Sprawca zbiegł.**

Zwyczajnie w Europie jeżeli zaistnieje wypadek poważniejszy policja za pośrednictwem prasy **informuje społeczeństwo o samym wypadku oraz o postępie śledztwa.** Nie jest to obowiązek ale kulturalny zwyczaj. **We Lwowie pod tym względem panuje system protekcyjny.**

O sprawie tej w policji dowiedziała się jedynie uprzywilejowana przez pewnych komisarzy część **prasy, inne pisma otrzymały informacje dopiero wczoraj. Reporterka** jest rzeczą trudną, nie jest jednak czarodziejstwem. Nie ma złych reporterów, są tylko mniej lub więcej ustosunkowani (!).

A za tem monopolizowanie wiadomości policyjnych przez pewnych panów komisarzy jest sabotowaniem reporterów pism nieuprzywilejowanych.

P. inspektor Nowodworski winien sprawę tę zbadać i jak najrychlej uzdrowić.

P. komisarzowi Batorskiemu prowadzącemu śledztwo w sprawie tego morderstwa życzymy by tym razem znalazł sprawcę, co snadnie przydać mu się może przed odejściem na zasłużoną już emeryturę.

—xo xo—

Oba strzały chybiły.

Schlemilowska historja Romana Wierzbickiego.

Lwów, 5 listopada.

Romana Wierzbickiego kelnera (Kętrzyńskiego 7) stale prześladowało niepowodzenie. Do czego się wziął zawsze robił klapę. Z jakąż zazdrością spoglądał on na kolegów kelnerów, którzy niczem żonglerzy, obnosili po salach po piętnaście talerzy z jadłem naraz, a on... jeden wypuszczał z rąk...

Gdy coś kupił — zapłacił za wiele. Gdy coś sprzedał — brał za mało. Gdy zakochał się — przedmiot miłości albo był mężatką, albo gardził nim. Gdy jadł chleb, znajdował w nim karaluchy. Gdy było gorąco chodził w futrze, gdy był mróz w „Adrja" koszuli. Jednem słowem, Piotr Schlemil we własnej osobie.

Roman Wierzbicki postanowił z tem skończyć.

Napisał testament, w którym wszystkie swe długi przekazał przyjaciołom, poczem kupił rewolwer i zamknął się w swym pokoju.

Wszystko się działo najzupełniej prawidłowo, jak w kinie. Więc flaszka z wódką i ponura mina samobójcy.

Nerwowe krążenie po pokoju, a potem szatański śmiech — życiu prosto w pysk. Na głowie wytrysnął kosmyk siwych włosów... huknął strzał jeden i drugi i zapanowała cisza...

*

Policja zawiadomiona o wypadku, rewolwer skonfiskowała, ś. p. zaś Wierzbickieko, po wstępnem... przesłuchaniu (!) pozostawiła... na wolnej stopie...

A tak. Oba strzały chybiły... — Wierzbicki nie był dobrym strzelcem też...

—oo—

Katastrofa automobilowa na Jałowcu.

Auto zostało zdruzgotane. — Pasażerowie połamali żebra.

Lwów, 5 listopada.

W dniu wczorajszym, koło remizy drogowej na Jałowcu, zdarzyła się katastrofa automobilowa, która w konsekwencjach spowodować mogła śmierć trojga osób. Szofer auta Lw. 7413 Jan Terlecki (Jakóba Strzemię 2) wiózł do Winnik Marjana Lajkerta (Maleckiego 10) i Władysława Michalika (Piekarska 32). Obok remizy drogowej na Jałowcu, nagle auto z niewiadomych przyczyn wywróciło się, przygniatając jadących. Siła upadku była tak wielka, że auto zostało zdruzgotane, zaś pasażerowie odnieśli ciężkie rany. Lajkert złamał 4 żebra, Michalik obojczyk. Szofer, cudem, dzięki przytomności umysłu wyszedł bez szwanku. Na miejsce przybyło wnet pogotowie ratunkowe, które odwiozło rannych w ciężkim stanie do szpitala.

Policja po przeprowadzeniu wstępnych dochodzeń, pozostawiła szofera na wolnej stopie.

SAMOLOTY KIESZONKOWE.

Lwów, 5 listopada.

Henry Ford asystował przy próbnych lotach nowego aeroplanu miniaturowego o powierzchni 7-iu metrów, ważącego 155 kg i osiągającego szybkość 135 kilometrów na godzinę. Ford zamierza przystąpić do masowej fabrykacji tego „kieszonkowego" samolotu.

Z sali sądowej.

SZAJKA RABUSIÓW Z SOKALSKIEGO.

Lwów, 5 listopada.

W dniu wczorajszym przed trybunałem sędziów przysięgłych stanęli Józef Pitak, Karol Wilk, Józef Huńko i Stefan Fedyna, robotnicy z Sokala, oskarżeni o szereg napadów rabunkowych; oraz Markus Kwabrun, oskarżony o nabywanie przedmiotów pochodzących z rabunku.

Przewodniczy s. s. o. Dukiet, oskarża prokurator Paklikowski, broni dr. Akser, dr. Przystopski, dr. Pawęcki, dr. Loria i dr. Kosacz.

Wyrok zapadnie dziś.

SZEŚĆ TYGODNI WIĘZIENIA ZA KRZYWOPRZYSIĘSTWO.

Lwów, 5 listopada.

Sędzia jednostkowy S. O. K. Lyczkowski, skazał wczoraj za krzywoprzysięstwo Marję Pospolitą z Zamarstynowa na 6 tygodni więzienia obostrzonego.

Według aktu oskarżenia Marja Pospolita, słuchana jako świadek w sporze cywilnym Leonji Strzeleckiej przeciw Janowi Pospolicie, zeznała pod przysięgą nieprawdę.

Pospolita wyroku nie przyjęła. Oskarżał prokurator Sobolewski.

—xo ox—

Z SEKCJI III.

W kalejdoskopie.

Lwów, 4 listopada.

Sekcja III sądu powiatowego to nieprzebrane źródło tematów dla humorysty, psychologa, nowelisty itp. To śmiech przez łzy i śmiech do łez .. to istna galerja kapitalnych typów, to kalejdoskop w którym widzi się owo szare życie, ową codzienność bez domieszki obłudy i szychu, to jest prawda o.. człowieku.

LICHWIARZ

Michał Szajkowski żebak, oskarżył Michała Łabasza żebraka o lichwę!

Przytulisko Braci Albertów — ścisk, — rwetes — złodzieje — żebracy — prostytutki — włóczędzy — bandyci.

Bijatyka — awantury — a nadewszystko kradzieże. Gremium żebraków uchwaliło jednogłośnie, żeby ustrzedz się przed kradzieżami, należy wybrać człowieka, któryby załatwiał sprawunki i przechowywał pieniądze.

Założono kasynę, którego kierownikiem został wytrawny żebrak Michał Łabasz.

I oto okazało się, że Łabasz nie dorósł do swego zadania przez... chciwość.

Za kielich wódki wartości 20 gr. brał on 25 gr. za chleb wartości 75 gr., brał on 85 itd. A po zatem pieniądze które brał w przechowanie przepadały...

Michał Szajkowski żebrak, Michała Łabasza, żebraka oskarżył o lichwę.

Kapitalne!

TUŚ — TUŚ..

Było to w Rudkach. Wasyl i Ahafia Perkowie wracali z kościoła.

Szli przez pola ścieżką ku domowi i z lubością spoglądali na pasące się stadko białych owieczek sąsiada.

Tuś — tuś! owieczki! m-m-mee.

Tuś — tuś! owieczki!

Owieczki zbiegły się nastroszyły uszka i słuchają.

Pan Wasyl szedł z przodu, Ahafia po zadku i sypiąc okruszki popędzili stadko do domu.

* * *

Spostrzegł się sąsiad i narobił krzyku. Wkroczył p. przodownik i wąsata władza nakazała Wasylowi i Ahafji wyprowadzić owce na pole.

Sprawa oparła się o sąd.

Zapadł wyrok skazujący p. Perków na 14 dni aresztu.

Wasyl poszedł przodem, Ahafia po zadku... za kratki.

—o o—

Oszuści na wielką skalę.

Dwaj zwolnieni inkasenci ubezpieczeniowi inkasują premje do własnej kieszeni.

Lwów, 5 listopada.

Zygmunt Wolak, sekretarz Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń (Wronowskich 11) zawiadomił policję o oszustwie na wielką skalę popełnianem systematycznie na szkodę wspomnianej instytucji przez dwu zwolnionych inkasentów: Antoniego Rolińskiego i N. Parzyńskiego.

Stwierdzono, że oszuści obchodzą objęte przez Polską Dyrekcję Ubezpieczeń powiaty i inkasują u ubezpieczonych premje.

Szkoda musi być olbrzymia. Dotychczas ustalono stratę w wysokości 2.000 złotych.

Policja natychmiast wdrożyła dochodzenia i rozesłała za oszustami listy gończe.

+ **Najgłębsze miejsce Oceanu Spokojnego wynosi wdle najnowszych badań japońskiego okrętu „Manshunaru" 9435 m., a znajduje się pomiędzy wyspą Bonin a Izu.**

—oo—

Dziesięciolecie zgonu Sienkiewicza.

Lwów, 6 listopada.

Staraniem Uniwersytetu Ludowego we Lwowie, odbywać się będą w każdy poniedziałek i czwartek, począwszy od dnia 4 XI., w sali Muzeum Przemysłowego następujące wykłady prof. Dr. B. **Fulińskiego** i prof **Dr. Westwalewicza:** „Z teorji komórki", „Powietrze i jego składniki", „Organizm a środowisko", „O zdolnościach twórczych organizmu", „O prawach fizyko-chemicznych", „Troska o potomstwo", — „Węglowodany", „O współzależności narządów i organów", „Węglowodory", „O zjawisku dziedziczenia", „Maż pogazowa i gaz świetlny".

Początek każdego wykładu o g. 19-tej. Wstępy po 50 i 20 gr.; cyklowe po 5 i 2 zł.

—xo xo—

Wykłady z biologji i chemji życia codziennego.

Warszawa, (Tel. wł.).

We wtorek 2 b. m. odbyło się zebranie pod przewodnictwem prezesa Związku Syndykatów Dziennikarskich p. Zdzisława Dębickiego dla ustalenia programu obchodu przypadającej 15 b. m. dziesiątej rocznicy śmierci **Henryka Sienkiewicza.** Program ustalono w porozumieniu z komitetem Kasy Literackiej, oraz zarządem Macierzy Szkolnej.

Staraniem Kasy Literackiej w dniu rocznicy śmierci 15 listopada o godz. 10-ej rano w kościele katedralnym odprawione będzie uroczyste nabożeństwo żałobne. Staraniem Macierzy odbędzie się w całej Polsce szereg odczytów i pogadanek, ilustrujących działalność autora Quo Vadis, w lokalach wojskowych oraz w szkołach.

W piątek 19 b. m. odbędzie się w wielkiej sali Filharmonji wieczór reprezentacyjny dla uczczenia pamięci Sienkiewicza.

Wieści z Ameryki.

Drapacze chmur ze szkła. — Popularyzacja łaciny. — Hollywood miastem portowem — Gejzery jako siła elektryczna. — O niedbałych właścicielach automobili.

Nowy Jork w październiku.

Ulice amerykańskich miast ze swojemi drapaczami chmur, wywierają dość przygnębiające wrażenie, bo podobne są do rozpadlin bez światła i rozkosznych promieni słońca. Mieszkańcy nie czuli się dobrze, mieszkając w takim drapaczu, a zdawało się, że gigantyczne te budowli będą zawsze skonstruowane z cegieł i żelbetu Tymczasem znany amerykański architekt William Orr Ludlow wpadł na oryginalny pomysł, aby szkłem odpowiednio stopionem ze stalą zastąpić cement i żelazo. Ludlow pracuje właśnie nad wynalezieniem takiego trwałego stopu, z którego możnaby wybudować dom 40 sto piętrowy.

„Będzie to kolosalny przewrót", zapewnia Ludlow, „jakżeż piękne będą kolorowe domy z zielonego, białego lub czerwonego szkła. Dom taki będzie rodzajem termosu (podwójne ściany z próżnią w środku), i w zimie ochroni przed zimnem a w lecie będzie przyjemnie chłodny"

Klasyczne języki były dotąd bardzo zaniedbane w szkołach amerykańskich W 1890 r studjowało je zaledwo 100.000 uczni, zaś r. 1925 cyfra uczni dosięgnęła do miljona — wedle doniesień „Classical Journal", który propaguje z całym entuzjazmem zaniedbane języki Oprócz tego wyświetla się filmy opiewające historje rzymskich bohaterów, a w „Classical clubs" (zrzeszenie studentów) odbywają się wieczory, w których uczniowie występują w togach, a nie brak też i niewolników.

Hollywood miasto filmów, przed kilku laty jeszcze nieznane, nieregularnie zbudowane, ma się stać w przyszłości wielkiem portowem miastem, na wzór Nowy Jork — Nowy Orlean i już cały szereg spekulantów pracuje gorączkowo nad jego rozbudową.

Hollywood staje się coraz bardziej amerykańskiem miastem, posiada najnowsze urządzenia, pięć hoteli o 2000 pokoi prześliczne wille „białych" w dzielnicy „Liberia" i osobną dzielnicę dla murzynów w stylu mauretańskim wybudowany dworzec kolejowy, niezliczona ilość kin, banków itd.

Wodospady Niagary zostały już zużyte do elektryfikacji kraju; obecnie inżynierowie pracują nad wyzyskaniem sił naturalnych gejzerów, tryskających na północ od San Francisco w oddaleniu 150 klm. od tego miasta. Wybudowano już próbne studnie, założone rury w głębokości 150 m. pod ziemią Rezultaty były wspaniałe, temperatura pary wynosiła 300 st. i jak twierdzą geologowie, pozostanie jednakowa Do ukończenia 7-miu projektowanych studni zamieni się wedle obliczeń para na 50.000 kilow. elektryczności.

Ameryka to kraj automobilistów, którzy atoli nie bardzo dbają o swe żelazne rumaki. W ubiegłym roku skradziono samotnie stojących na ulicy automobili, na sumę 300 mil. dolarów Dlatego też prezes klubu automobilistów zażądał założenia specjalnego biura detektywów dla wykrywania tych kradzieży. Niedbałość właścicieli aut pochodzi stąd, że w Ameryce są bardzo wysokie premje za odszkodowanie kradzieży wozów.

Dodatek „Kurjera Lwowskiego" z 6. 11. 26

INŻ. EDMUND LIBAŃSKI.

Z nowych dziedzin wiedzy i życia.

Akademja pisarzy i poetów.

Lwów 3 listopada.

Akademje sztuk pięknych, to instytucje będące wyrazem i ogniskiem **twórczości ducha jak wiadomo** obejmują one trzy działy malarstwo, rzeźbę i muzykę

Autorytet Akademji w dziedzinach kwiatu kultury każdego narodu, jakim jest sztuka, staje się sankcją twórczości i twórców

Odznaczenie przez Akademję, uzyskanie nagrody Akademji za dzieło sztuki, rozsławia artystę i jest chlubą narodu...

I nie zawsze ma rację osąd przeczulonych estetów, że Akademje zwłaszcza „sztuk pięknych" są hamulcami dla nowych prądów, że w okresach, gdy duch twórczy kształtuje nowe formy lub toruje nowe drogi, stają się twierdzami „reakcji w sztuce".

W społeczeństwie kulturalnem **musi istnieć widomy wyraz** stosunku **sztuki** do Państwa Mieliśmy w Polsce Ministerstwo odrębne którego agendy weszły w resort Ministerstwa **Oświaty.**

Rozważmy jednak zupełnie trzeźwo bez frazesów misje malarstwa **i rzeźby!** — w jakie warstwy i z jaką siłą budzące uśpione dusze — walka, a one w naród?!

Czy kształcąca potęga sztuki malarskiej lub plastycznej może **dorównać potędze słowa... poezji?!**

Czy obok dawnych sekcji w Akademjach sztuk pięknych nie należałoby kreować sekcję **„poezji i literatury !**

Na to dało już odpowiedź życie! Minister Oświaty w Niemczech, otworzył uroczyście taką sekcję w pruskiej Akademji sztuk pięknych — otwarcie nastąpiło w dniu 27 października b. r., przy uczestnictwie najsłynniejszych pisarzy obecnej doby Sekcja ta dla „sztuki pisarskiej i poezji", otrzymała jako kierownika wybitnego pisarza Tomasza Manna i hojną dotację rządu.

Jest ona pierwszym ciałem zastępującem autorytatywnie przez Państwo **interesy narodowej literatury i jej twórców!**

I ma zadanie niesłychanie doniosłe i któremu nie sprostają prywatne zrzeszenia literackie.

Oto w pierwszym rzędzie opracowanie ustaw dla zahamowania demoralizującego wpływu brudnych piśmideł, idących w szerokie warstwy — nęcą one **taniością i sensacyjną pornografją niedopuszczenia do produkcji literatury rynsztokowej.** panoszącej się i u nas na wystawach księgarskich!

Następnie czuwać będzie nad ruchem literackim: wydział z artystów i pisarzy, i to nietylko zachęcając nagrodami do wybitnej twórczości na polu literatury ale czuwać na dolą tej „elity umysłowej", którą warunki materjalne zepchnęły w otchłań beznadziejnej walki o byt!

„Państwo i sztuka — oświadczył minister oświaty — to dwa organy **życia narodowego,** wzajemne zrozumienie zadań, kładzie trwały fundament dla utrzymania i dla rozwoju kultury narodowej!"

Wszelka prywatna inicjatywa i troska o sztukę ma swobodne pole, do rozkwitu **„ale zdrowie moralne narodu"** jest troską Państwa i tu jest ingerencja w tej dziedzinie, uzasadnioną i **konieczną.**

Dalsze zadania nowej sekcji, Akademji sztuk pięknych, wytworzą praca i życie!

A teraz kilka słów „pro domo sua" — jaką literaturę wchłania ogół z dziedziny beletrystyki u nas w Polsce?!

O tem mówi nam statystyka w księgarniach, wypożyczalniach i pozycje bilansu spółek wydawniczych!

Troska o **zdrowy pokarm ducha,** dla młodzieży, nadzór nad **hygjeną moralną i etyczną,** podobnie jak nad „hygjeną środków spożywczych dla ciała" — musi znaleźć wyraz **w autoratywnej instytucji.** zapędy indywidualne ożywione i najlepszemi chęciami, niczego nie poprawią.

Ale rozważcie, że dzisiejsza literacka gangrena zatruwa i talenty literackie, bo w walce o byt, idą na drogę schlebiania instynktom i pożądaniom mas czytelników i tworzą literaturę rynsztokową.

Nie chcę tu piętnować nazwiskami autorów, ale przypominam sobie fakta, że napotykałem młodych chłopaków zatopionych w lekturze trucicielskiej polskiego autora p. t.: „Kult ciała". A takiej lektury, namnożyły czasy powojenne tysiącami i to nieraz w obrzydliwych tłómaczeniach!

Czyż do Najjaśniejszej, Rzeczypospolitej nie powinien dojść wielki głos **oburzenia rodziców, że wypożyczalnie i księgarnie mają nieograniczoną swobodę, zatruwania młodych dusz?!** Tu nie pomogą słowa, trzeba męskiego szlachetnego czynu w imię dobra narodu i miłości dla młodego pokolenia...

Pobłażanie świństwom jest „zbrodnią" — bierność i lenistwo pobłażają bo usuwają się tem od wysiłku, a przecież już w piśmie świętem apostoł mówi z pogardą o „letnich" — których się wypluć winno.

I dlatego sprawa utworzenia sekcji literatury w Akademji sztuk pięknych jest sprawą dla nas aktualną i konieczną!... państwową!!

Taka sekcja mogłaby stać na straży „czystości i piękna słowa" artystycznej twórczości i twórców.

Taka sekcja mogłaby objąć i zakres dbałości o dolę tworów literatury; którzy dziś są przeważnie helotami w służbie wydawców i księgarzy. Taka sekcja mogłaby zapobiec krzywdzeniu autorów; i dać pewną ochronę wytwórczości oraz zabezpieczenie przed rabunkiem własności duchowej.

Narady w sprawie zjazdu oświatowego.

Lwów, 3 listopada.

Z inicjatywy Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich w ciągu września i października odbyłysię konferencje szeregu zawodowych organizacyj oświatowych, organizacyj społecznych i działaczy oświatowych dla omówienia potrzeby organizacji i porządku dziennego Zjazdu, na którym byłby poruszony całokształt polityki oświatowej i chwili obecnej. W zebrania wstępnem z organizacyj społecznych wzięły udział między innemi: Związek Naprawy Rzeczypospolitej, Związek Strzelecki, Towarzystwo Odrodzenia Moralnego, Centralna Organizacja Pracowników Państwowych, Centralny Związek Osadników, Związek Zawodowych Pracowników Kolejowych.

Na skutek tych konferencyj wyłoniony został Komitet Organizacyjny Zjazdu i opracowano porządek dzienny, podział na sekcje i poszczególne referaty.

Powołany Komitet zdecydował poruszyć na Zjeździe cztery zagadnienia mianowicie: szkoły jednolitej, organizacji władz szkolnych oświaty pozaszkolnej i wpywu wychowawczego szkoły, Dla opracowania wskazanych zagadnień utworzono cztery sekcje.

Sekcje rozpoczęły już pracę w ciągu października i ustaliły: w sekcji 1-szej i 4-tej referaty, które obejmą kwestję szkoły powszechnej i jej związku ze szkołą średnią, szkół zawodowych rzemieślniczych i przemysłowych, szkół zawodowych rolniczych, szkoły średniej i wyższej, celu wychowawczego szkoły, organizacyj młodzieży, treści i metod nauczania i bibljotek szkolnych.

Zjazd ma się odbyć podczas feryj Bożego Narodzenia; wzbudził duże zainteresowanie wśród organizacyj zawodowych, oświatowych i społecznych i zapowiada się bardzo licznie. — Dobrę przygotowanie Zjazdu może odegrać doniosłą rolę społeczną wobe aktualności poruszanych zagadnień i przyczynić się napewno do wyklarowania państwowej polityki oświatowej.

Kurjer literacki.

Konstanty Wojciechowski. „Uwagi wstępne do badań nad nową literaturą polską" Lwów-Warszawa 1926, Książnica-Atlas. T. N. S. W.

Wydobyty z teki pośmiertnej ś. p. K. Wojciechowskiego rękopis zajmuje się wskazówkami, jakie przed przystąpieniem do badań naukowych otrzymać winni początkujący adepci studjów historycznoliterackich. W sposób zwięzły i jasny wyłożone zostały elementarne zasady obowiązujące każdego pracownika na wspomnianem polu. Z racji praktyczno-dydaktycznego charakteru „Uwag" i przeznaczenia ich dla zupełnie początkujących tekst nie został obciążony materjałem bibljograficznym.

CZTERDZIESTY CZWARTY ZESZYT „ŚWIATA.

Czterdziesty czwarty zeszyt popularnego tygodnika ilustrowanego „Świat" zawiera niezmiernie interesującą ankietę p. t. „Obyczaje powojennego czasu" Wacław Sieroszewski drukuje elektryzujące, egzotyczne opowiadanie p. t. „Wśród kosmatych ludzi" Juljan Ejsmond dzieli się swojemi wrażeniami „Z rykowisk jeleni w Karpatach" Pozatem znajdujemy artykuły: St. Krzywoszewskiego „Z tygodnia" J. K. Bendrawskiego „25-lecie Filharmonji Warszawskiej" Inż. Z. Kasperskiego „Niezwykłe dzieło inżynierski" R. Palantowej „Reorganizacja gospodarstwa domowego" oraz wiele wesołych anegdot, feljetoników, informacji literackich, muzycznuch, teatralnych i politycznych. Liczne ilustracje pięknie zdobią ten bogaty w treść zeszyt. Redaktorem „Świata" jest St. Krzywoszewski.

Kurjer lotniczy.

KOBIETY I SAMOLOT.

Wiek XX ty dopuścił kobiety do wszelkich zajęć męskich, naturalnie za wyjątkiem tych, których nie mogą wykonywać ze względu fizycznych. Czy kobiety mogą być pilotkami?

Od dawna już kobiety prowadzą samochody, u nas naturalnie mniej niż na zachodzie lub w Ameryce, gdzie niema poprostu kobiet bez tej umiejętności Prowadzenie samochodu wymaga zarówno bystrości umysłu, jak niemniej opanowania nerwów, a wreszcie znajomości konstrukcji silników Wszystkie te cechy potrzebne są w większym stopniu przy prowadzeniu samolotów, która to umiejętość również jest wyłącznem zagadnieniem obsługi silników. Ko z bezwzględną pewnością zna wszyskie funkcje silników, ten po odbyciu ćwiczeń będzie mógł tak samo pewnie czuć się w powietrzu, jak i na ziemi. Chociaż ilość kobiet, posiadających wykształcenie techniczne, jest znacznie mniejsza niż z ukończonemi uniwersytetami i dotychczas niewiele jest kobiet inżynierów, czy to w służbie kolejowej, czy też budowy maszyn, to jednak bezwątpienia nic nie stoi na przeszkodzie, aby młode kobiety uczyły się pilotażu, którego znajomości nabierają młodzieńcy po kilkumiesięcznej nauce.

W r. 1914 do aeroklubu niemieckiego zapisanych było 5 kobiet: trzy Niemki, jedna Czeszka i jedna księżniczka rosyjska, które wszystkie posiadały patenty pilotów. W czasie wojny i po niej przybywało coraz więcej kobiet interesujących się praktycznie pilotarzem i znana jest działalność francuskiej lotniczki Louisy Marype, która często odbywa podróże z Bordeaux do Paryża. Poza temi sporadycznemi wypadkami, chociaż kobiety lubią podróżować samolotami dotychczas udział ich czynny w lotnictwie nie przybrał jeszcze charakteru ogólnego ogólnego. Pierwsze próby w kierunku dopuszczenia kobiet do służby lotniczej widzimy w Japonii, gdzie obecnie marynarka wojenna przyjęła dwie panie w charakterze pilotów hydroplanów.

BUDOWA SILNIKÓW AEROPLANOWYCH W POLSCE.

Do Ministerstwa Spraw Wojskowych wpłynęła umowa przedwstępna, zawarta między reprezentacją warszawską zakładów czeskich Skoda a francusko-polskiem towarzystwem na Okęciu w sprawie przejęcia „Frankopolu" przez firmę czeską. Po zbadaniu tekstu umowy Min. Spraw wojsk. zatwierdzi ją, poczem Skoda przystąpi do reorganizacji i rozszerzenia zakładów na Okęciu celem przysposobienia ich do produkcji silników spalinowych dla samolotów 450 KM. W przyszłości produkcja fabryki okęckiej zostanie rozszerzona. Obejmuje ona budowę samochodów i aeroplanów.

Z kraju.

× **Dyrektorem bibljoteki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie** mianowany został dr. Edward Kunze dyrektor bibljoteki uniwers. w Poznaniu.

× **Zgon Perkinsa.** Onegdaj po długoletniej chorobie zakończył życie na naszej ziemi, z którą od kilkudziesięciu lat był związany interesami p. Charles Perkins, wybitny przemysłowiec angielski, poważny udziałowiec i członek zarządu przedsiębiorstw naftowych w Małopolsce i fabryki narzędzi wiertniczych w Stryju. Jako prezes międzynarodowego komitetu powstałego w Londynie podczas wojny dla obrony interesów brytyjskich, francuskich, belgijskich i sprzymierzonych w przemyśle naftowym w Galicji. Charles Perkins popierał energicznie w własnym kraju, jak również w Paryżu, podczas prac kongresowych, postulat niepodzielności Małopolski.

× **Pamiątki po generale Sowińskim.** Imitacje kul, które Rosjanie umieścili w kościółku na Woli w celu obramowania bronzowych tablic rosyjskich, zawieszanych na ścianach dla upamiętnienia walk na Woli, gdzie zginął gen. Sowiński zostały przez rząd polski usunięte. Tablice zaś powyższe zostaną przeniesione do muzeum wojskowego, jako jedynego miejsca, gdzie mogą być przechowane.

Kurjer szachowy.

Pod redakcją KLEMENSA FUNKENSTEJNA.

Partje z odbywającego się obecnie turnieju mistrzostwo Lwowa na rok 1926.

Gra skandynawska.

Białe: Dr. Landau (0)	Czarne: Knappeis (1)
1. e 2 — e 4	1. S g 8 — f 6
2. S b 1 — c 3	2. d 7 — d 5
3. e 4 × d 5	3. S f 6 × d 5
4. G f 1 — c 4	4. S d 5 — f 6
5 S g 1 — f 3	5. G c 8 — f 5
6. S f 3 — e 5	6. e 7 — e 6
7. H d 1 — e 2	7. G f 8 — e 7
8. g 2 — g 4	8. G f 5 — g 6
9. h 2 — h 4	9. H d 8 — d 4
10. S c 3 — b 5	10. H d 4 — b 6
11. d 2 — d 3	11. a 7 — a 6
12. S b 5 — c 3	12. S b 8 — c 6
13. S e 5 × c 6	13. H b 6 × c 6
14. W h 1 — g 1	14. h 7 — h 5
15. g 4 — g 5	15. S f 6 — d 7
16. G c 1 — f 4	16. 0 — 0
17. 0 — 0 — 0	17. b 7 — b 5
18. G b 3 — d 5 (posunięcie o nieco chorobliwej piękności).	18. e 6 × d 5
19. H e 7 — b 4	19. W f 8 — e 8
20. H e 7 — b 4	20. H c 6 — b 7
21. H b 4 — d 4	21. c 7 — c 6
22. W g 1 — e 1	22. a 6 — a 5
23. W e 1 — e 3	23. S d 7 — f 8(!)
24. W d 1 — e 1	24. S f 8 — e 6
25. W e 3 × e 6 (lekkomyślność, która nie ujdzie kary).	25. f 7 × e 6
26. G f 4 — e 5	26. a 5 — a 4
27. S c 3 — e 2	27. c 6 — c 5 (poświęcenie piona, celem otwarcia linji dla ofenzywy)
28. H d 4 × c 5	28. G g 6 × d 3(!)
29. S e 2 — f 4	29. W a 8 — c 8
30. H c 5 — e 3	30. W c 8 — c 2+
31. K c 1 — d 1	31. G d 3 — f 5
32. S f 4 × h 5	32. W e 8 — c 8
33. S h 5 × g 7	33. d 5 — d 4 (z groźnem opanowaniem przekątni przez hetmana).
34. H e 3 — g 3	34. W c 2 — c 1+
35. K d 1 — e 2	35. W c 8 — c 2+
36. K e 2 — f 1	36. H b 7 — h 1+
37. H g 3 — g 1	37. G f 5 — h 3+ i mat

NOTATKI I ODPOWIEDZI.

Lwów, 4 listopada.

Turniej o mistrzostwo Lwowa na rok 1926 zakończy się przypuszczalnie w listopadzie grą zawodników w grupie zwycięzców, co zadecyduje o porządku ustanowionych nagród i udzieleniu połączonego z pierwszą nagrodą tytułu mistrza Lwowa. W ogólnym turnieju ilość partyj, które rozegrać musi każdy z uczestników, wynosi 9 Poniżej podajemy stan turnieju z 29 bm., lecz już z opuszczeniem nazwisk graczy, nie mających szans wejścia do wyżej wspomnianej grupy zwycięzców, przyczem cyframi w nawiasie oznaczamy ilość granych dotąd ważnych partyj. I tak wykazują: Wójcik 5 (7), Friedman 6 (8), dr. Landau 4 (8), inż. Piotrowski 6 i pół (9), radca Raczek 4 (8), Kurkiewicz 3 (6) i Knappeis 5 (9). Zatem pp. inż. Piotrowski i Knappeis grę w ogólnym turnieju już skończyli.

Teoretyk. Myli się Pan, sądząc, że w przedrozbiorowej Polsce kultywowano raczej warcaby, a dla sztuki gry szachowej mało było zrozumienia. Mamy na to między innemi taki np. dowód: W swym „Dworzaninie" (z siódmej dekady XVI wieku) wkłada Łukasz Górnicki w usta jednego z szachciców następujące rozważania: „Iście że jest czysta, a rozumu bystrego zabawa; ale to mi się do szachów nie podoba, iż nader wielka, umiejętność w nie bydź może. Do czego kto chce przyjść, musi siła pilności przyłożyć, bardzo wiele czasu strawić, prosto jakoby się w zacnej jakiej nauce ćwiczyli, a nakoniec gdy się najwięcej jeden nauczy, cóż umie? Gra i to jeszcze nie doskonale..." A na pocieszenie szachistów minorum gentium przytaczamy jeszcze to zdanie: „A przeto ja tak rozumiem, iż szachy lepiej po przeczkę umieć, niż być w nich wielkim mistrzem".

A. D. „Kibice" są „plagą" ogólnoludzką. Pewne remedium stanowi dobre wychowanie. W kawiarni często trudno sobie poradzić, ale kluby uzależnić winny od tego przynależność członka.

Turniejowiec. Myśl o imprezie szachowej, w której uczestniczyliby tylko dotychczasowi mistrzowie Lwowa, poddany pod rozwagę miarodajnych czynników. Na razie, jak długo trwa turniej, nie jest to aktualne.

Korespondencję w sprawach szachowych prosimy adresować do Redakcji „Kurjera Lwowskiego" „Dział szachowy".

Deklaracja lojalności socjalistów włoskich

Rzym, 4. 11. (AW.) „Giornale d'Italia“ ogłasza listę dzienników, które tymczasowo nie mogą się ukazywać.

W jednej z miejscowości ukazały się dziś plakaty podpisane przez najbardziej znanych przywódców socjalistycznych, treści następującej: „Dziś po nowym zamachu na Mussoliniego czujemy się w obowiązku oświadczyć wobec całego społeczeństwa, że porzucamy niskie idee, ponieważ doszliśmy do przekonania, że szerzenie ich przynosi szkodę ojczyźnie i prowadzi do zbrodniczych czynów“.

Podpisani pod tem oświadczeniem pozostają pod ścisłą kontrolą faszystów, a to w celu sprawdzenia czy nie chodzi tu o akt podstępu.

Z prowincji donoszą o dalszych zaburzeniach.

Występy fałszywego carewicza w Rosji.

Moskwa, w listopadzie.

W tych dniach rozpocznie się w Kijowie ciekawy proces przeciw niejakiemu **Petrence** i kilku chłopom, którzy są oskarżeni o propagandę monarchistyczną. Właściwy i główny sprawca propagandy ukrywa się dotąd, a jest nim niesłychanie podobny do zamordowanego carewicza Aleksego, młodzieniec **Małachow.**

Według krążących wersji miano odnaleźć „carewicza“ w jakimś klasztorze w Kijowie, a autentyczność jego osoby stwierdzą „**mamka carewicza**“, która, podczas gdy mordowano carską parę, miała go uprowadzić tylnemi schodami i ukryć we wielkim koszu. Wprawdzie we wszystkich historjach opisujących ostatnie chwile Romanowów, nie ma zmianki o tej mamce, jednak chłopi wierzą w to fantazyjne opowiadanie. Rok już upłynął od chwili, kiedy wystąpił fałszywy carewicz zyskując we wioskach na Ukrainie całe rzesze zwolenników, którzy na cześć przyszłego monarchy urządzali wielkie uroczystości, szczególnie Petrenko to robił we wsi Soszinkowie. Carewicz przemawiał do ludu, głosząc prędki upadek bolszewizmu, upewniając wszystkich, że będzie dobrym carem i że rozda chłopom wszystką ziemię. Naturalnie popularność jego tak wzrastała, że aż rząd musiał się wmieszać w tę sprawę, tembardziej, że rozszerzano wieści iż zagraniczne państwa wiedzą o tym „prawdziwym carewiczu“, i przyjdą w danym momencie ku pomocy.

Historja ta przypomina, analogiczna z XVI. w. Wtedy awanturnik Griszka **Otrepjew**, podszył się pod imię Dymitra, najmłodszego syna cara Iwana Groźnego i panował jako car przez czas jakiś, znajdując poparcie nietylko u swojego ludu ale i za granicą.

W Kijowie czekają z wielkiem zainteresowaniem na ów proces nie wierząc, aby legenda o carewiczu tak prędko została zniszczona.

Zjazd Weteranów wojskowych.

Lwów, 5 listopada.

Staraniem Korpusu Wysłużonych Wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej Ziem Południowo-Wschodnich Lwów, Ochronek 1, dnia 1 listopada b. r. odbył się Zjazd Delegatów b. Weteranów Wojskowych i b. certyfikatystów Wojskowych, przy licznym udziale Delegatów prawie, ze wszystkich miast ziem południowo wschodnich.

Zjazd rozpoczęto solennem nabożeństwem o godz. 9 w kościele OO. Bernardynów. Korpus wziął udział w mundurach ze sztandarem. po nabożeństwie część uczestników Zjazdu udała się ze sztandarem złożyć wieniec Bohaterom naszego grodu. Zaś reszta uczestników obradowała w sali własnej Ochronek l. 1.

O godzinie ½ do 11-tej otworzył p. prezes korpusu Pawłowski zjazd trzykrotnem okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, protektora korpusu Józefa Piłsudskiego. Na wniosek pana Dzędzielewicza uchwalono wysłać telegram hołdowniczy Marszałkowi Piłsudskiemu.

Z kolei prezes Pawłowski przywitał przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych oraz delegatów.

W im. D. O. VI. byli obecni: kom. miasta pułk. Haudek, major Saltan i pułk. Baczewski.

Prezes H. Dziędzielewicz wygłosił referat wyczerpujący. W dyskusji nad referatem zabierali głos liczni mowcy. Uchwalono wysłać memorjały: 1) Do Prezydenta Rzeczypospolitej; 2) Do Marszałka Piłsudskiego; 3) Do Premjera Bartla; 4) Do ministra spraw wewnętrznych

Korpus przystąpił do Związku Naprawy Rzeczypospolitej Polskiej o czem zawiadomiono Centralę w Warszawie i we Lwowie. Zjazd zakończono o godzinie 7-mej wieczorem.

Olbrzymi pożar pod Lwowem.

Ogólna szkoda wynosi około 50.000 złotych.

Lwów, 5 listopada.

Wczorajszej nocy w Czyszkach powiat Lwów, w zabudowaniach folwarcznych OO. Franciszkanów, a dzierżawionych przez Wolfa Bachmana, powstał z niewiadomej na razie przyczyny pożar, który wspomagany wiatrem, w krótkim czasie objął cały szereg budynków i zniszczył je doszczętnie wraz z inwentarzem i zbiorami. Pastwą płomieni padły również zabudowania gospodarza Łakomskiego.

Ogólna szkoda, jak dotąd zdołano obliczyć, wynosi 46.800 złotych.

Policja powiatowa, podejrzewając podpalenie, wdrożyła śledztwo.

Z sali koncertowej.

PIANISTKA BOŻEJKO.

Pianistka p. Wł. **Bożejko** opanowała bez zarzutu **jedynie techniczną** stronę swego urozmaiconego programu. — Chętnie zrezygnowalibyśmy z cokolwiek trywjalnej i dostatecznie ogranej rapsodji Nr. 2 Liszta na rzecz jakiegokolwiekbądź utworu Bacha. — Ujęcie artystyczne pozostawia wiele do życzenia: Przeciętny sposób pojmowania i frazowania **przeszkadza** w wydobyciu należytego wyrazu. Ubogie cieniowanie i kontrastowanie dynamiczne i rytmiczne w połączeniu **z rozrzutnem pedalizowaniem** nuży i nudzi słuchaczy. Pochwalić należy temperament i brak sentymentalności. Koncertantka powinna usilnie **pracować nad pogłębieniem wyrazu**, przyczem polecamy szczególnej jej uwadze utwory polifoniczne.

(w z.) Dr. J. K.

URZĘDNICY AUSTRJACCY PONAWIAJĄ GROŹBĘ STRAJKU.

Wiedeń, 4. 11. (PAT.) Rokowania pomiędzy rządem austrjackim a delegatami urzędników austrjackich w sprawie uregulowania płac funkcjonarjuszy państwowych w Austrji — przybrały obrót krytyczny. Przedstawiciele urzędników zażądali od rządu przyjęcia żądań urzędników do piątku, grożąc w przeciwnym razie strajkiem w najbliższy poniedziałek.

Z życia młodzieży.

Lwów, 4. listopada.

Komitet Przyjaciół Samopomocy akadem. młodzieży Zjednoczeniowej składał onegdaj przed licznie zebranymi członkami Komitetu i młodzieżą akadem. sprawozdanie ze swej działalności. Zebranie to miało charakter towarzyski. Obecnością swoją zaszczycili je m. i. prof. Dr. Chyliński, prof. Dr. Beck, prof. Dr. Gizelt, oraz członkowie komitetu radca Fischer inż. Pordes i wielu innych. Imieniem Prezydjum wykonawczego komitetu Przyjaciół przemówił Dr. Frenkel przedstawiając wysiłki dotychczasowe komitetu o poprawę bytu niezamożnej młodzieży. W końcu zaznaczył mowca, że młodzież Zjednoczeniowa, która wbrew nurtującym jeszcze ciągle prądom nienawiści nawet w sprawach Samopomocowych wypisała na swym sztandarze hasło miłości i braterstwa i tym hasłom pozostała wierna — zasługuje ze wszech miar na szczere poparcie całego zdrowo myślącego społeczeństwa.

Pięknem i niezwykłą serdecznością nacechowanem było przemówienie prof. Chylińskiego, imieniem Senatu akadem. Mówca przedstawiał starania na polu pomocy akadem. — zachęcając młodzież do intenzywnej pracy nie tylko dla chleba i uzyskania posad ale dla szczytnych idei jaknajlepszego służenia społeczeństwu i Państwu oraz wzbudził wiarę, że bliską jest chwila zniknięcia antagonizmów. W końcu przemówił prezes Dr. Paneth przyrzekając imieniem zrzeszeń które na zebraniu reprezentował jak najdalej idące poparcie. Resztę wieczoru spędzono przy herbatce i wysłuchaniu życzeń młodzieży.

W ÓSMĄ ROCZNICĘ.

Warszawa, 4. 11. (PAT.) Dnia 11 b. m., jako w ósmą rocznicę usunięcia z Polski okupantów oraz powrotu z więzienia w Megdeburgu Marszałka Piłsudskiego, odbędzie się na placu Saskim w Warszawie defilada oddziałów wojskowych, którą przyjmie Marszałek a prowadzić będzie pierwszy wiceminister spraw wojskowych Konarzewski. W defiladzie wezmą udział wszystkie oddziały garnizonu warszawskiego.

WYNIKI WYBORÓW W AMERYCE.

Nowy Jork, 4. 11. (AW.) Według ostatnich doniesień demokraci zyskali wprawdzie przy wczorajszych wyborach do Izby Reprezentantów i Senatu kilka mandatów (w Senacie 6, w Izbie ep. 18) mimo to jednak **republikanie pozostają w większości w obu ciałach ustawodawczych**. Wybory ostatnie przyczyniły się w pewnej mierze do utrzymania wpływu i powagi zarówno republikanów i prezydenta **Coolidgea**, który zresztą — jak donoszą — nie **wystąpi jako kandydat republikański przy wyborach nowego prezydenta**.

Nowa Klondycke w północnej Szwecji.

Sztokholm, w październiku.

Maleńkie miasteczko Skellestea w prowincji Västerbotten, stało się od niejakiego czasu nową klondycke Europy. Gorączka złota, a właściwie miedzi ogarnęła ludzi, którzy masowo tu zjeżdżają aby się prędko wzbogacić. Wedle dotychczasowych obliczeń wartość 1 klg. wykopanej rudy wynosi do 50 fen., cały zaś jej wagon dochodzi do 900 kor. szw. Ponieważ odnajdują coraz to bogatsze pokłady, zatem zdaniem górników można będzie wydobyć w okresie rocznym 1 tonnę złota a 6000 tonn miedzi; w dodatku rozszerzono wiadomości, że całe miasto Skellestea leży na złotych żyłach, każdy zatem obywatel kopie w obecnie w swoim ogródku.

Różne.

× **Wypłatę czwartej raty pensji kawalerom orderu „Virtuti militari“** rozpoczęły już Izby skarbowe. Zaległe pensje za r. 1922 w wysokości 300 zł. wypłacone będą 15 bm. w całości.

× **Doraźne kary** zapłaciło w Warszawie 24.500 osób. Od dnia 1 września br., tj. od dnia w którym wszedł w życie doraźny mandat karny, policja ukarała w Warszawie 24.500 osób na sumę 27.837 zł. Najwięcej kar ściągnięto za zaśmiecanie ulic, wyskakiwanie z tramwajów i nieoświetlanie samochodów w nocy. Najmniej, bo tylko 84 osoby skazano za używanie w samochodzie innego sygnału — a nie trąbki z gruszką gumową.

+ **Przyszłość radia.** Senator Marconi, który miał onegdaj wykład w Instytucie Inżynierów w Londynie, o teorji i praktyce jakoteż i przyszłości fal radiowych na dalszą odległość, wyrzekł m. i. prorocze zdanie: „Nie będę zdaje się utopistą kiedy powiem, że dnia pewnego elektryczne fale będzie można wykorzystać do przeniesienia siły. Chodzi tylko o to aby wynaleźć środek, któryby wysyłał fale w równoległych promieniach.

KRONIKA.

LISTOPAD
5
PIĄTEK

Dziś: rzym.-kat. Elżbiety i Emer. gr.-kat. Jakowa ap.

Jutro: rzym.-kat Leonarda opata gr.-kat. Arefty.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.
Piątek 5 bm. „Wesołe Kumoszki z Windsoru".
Sobota 6 bm. o 3.30 pop. „Przyjaciele" z Prologiem przedstawienie dla młodzieży szkolnej.
Sobota 6 bm. o 7.30 wiecz. „Wniebowzięcie Hanusi".
Niedziela 7 bm. o 3·30 pop. „Trubadur" ceny zniżone popoł.
Niedziela 7 bm. o 7·30 wiecz. „Cyrano de Bergerac".

TEATR NOWOŚCI.
Piątek 5 bm. „Dwie kaczki na jeden strzał..."
Sobota 6 bm. o 3 pop. „Orłow", cena zniżona popoł.
Sobota 6 bm. o 7.30 wiecz. „Nitouche".
Niedziela 7 bm. o 3·30 pop. „Papa się żeni" ceny zniżone popoł.
Niedziela 7 bm. o 7.30 „Życie paryskie"

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:
Piątek o 7.30 „Porwanie Sabinek".
Sobota o 7.30 „Porwanie Sabinek".
Niedziela o 4 popoł. „Osiołkowi w żłoby dano".
Niedziela o 7.30 „Porwanie sabinek".
Poniedziałek o 7.30 „Porwanie sabinek".

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:
Apollo: „Nędznicy".
Chimera: „Płoche kobietki".
Kopernik: „Nędznicy".
Marysieńka: „Noce paryskie"
Lew: „Książę i kurtyzana".
Nowości: „Córka Prezydenta"
Palace: „Faust".
Uciecha: „Szturmem zdobyta"

—oo—

—oo—

— **Teatr Wielki** powtarza dziś wspaniałą operę komiczno-fantastyczną O. Nicolai'a: **„Wesołe kumoszki z Windsoru"**. Swietne to arcydzieło muzyczne, ukaże się w doskonałem, premjerowem wykonaniu wokalno-artystycznem.

W sobotę 6 bm. o godzinie 3.30 popołudniu dana będzie dla młodzieży szkolnej — po cenach najniższych — po raz ostatni przepiękna komedja Al. hr. Fredry **„Przyjaciele"** z Prologiem scenicznym świetnego pisarza obecnej doby, Stanisława Wasylewskiego, napisanym w celu uczczenia 50-tej rocznicy zgonu wielkiego ojca komedji polskiej, genjalnego twórcy „Zemsty" i „Slubów panieńskich". Wieczorem o godzinie 7.30 przepiękne i czarujące widowisko sceniczne G. Hauptmane: **„Wniebowzięcie Hanusi"** z p. Lewicką w roli tytułowej.

— **Teatr Nowości** powtarza dziś bajecznie dowcipną i aktualną komedję Bernarda i Athis'a: **„Dwie kaczki na jeden strzał.."**

Jutro, w sobotę 6 bm. o godzinie popołudniu prześliczna, cieszaca się stale niebywałem powodzeniem operetka Granichstaedtena: **„Orłow"**.

— **Akademja polsko-czeskosłowacka.** Klub Polsko-czeskosłowacki we Lwowie urządza w niedzielę 7 bm. o godz. 12 w poł. w sali rady miejskiej (ratusz) uroczystą akademie ku uczczeniu rocznicy niepodległości Czechosłowacji: Zarząd Klubu zaprasza wszystkich członków i sympatyków do najliczniejszego udziału w akademji. Wstęp wolny.

— **Zdobycie wielkiego rozgłosu** zawdzięcza **„Porwanie sabinek"** w Teatrze Małym przedewszystkiem niezrównanej wprost grze Rasińskiego jako dyrektora prowincjonalnego teatru i Czarnowskiego w niezrównanej kreacji starego profesora. Cała prasa podniosła z wielkiem uznaniem fakt wznowienia „Porwania sabinek" przez Teatr Mały, który zdobył tą sztuką sympatję szerokich rzesz teatralnej publiczności Lwowa. Najlepszym dowodem tego jest stale wypełniona widownia teatru rozbrzmiewająca przez cały wieczór homerycznym śmiechem.

— **Z Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.** W sobotę dnia 6 bm. o godz. 6-tej wieczorem w sali Giełdy (gmach Izby handlowej) odbedzie się wieczór wieczór dyskusyjny, który zagai Dr. Leon Jekeles na temat „Manifest finansistów". Goście mile widziani.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

Mówią, że...

za przykładem Warszawy poszły Łódź i Poznań, które w budżetach swoich wstawiły odpowiednie kwoty, jako roczne premje dla mieszkających w tych miastach wybitnych pisarzy za najlepsze ich dzieło.

— — — — — — — — — — —

Lwów ma świetne tradycje literackie i pomimo, iż wielu artystów stąd wyjechało, została ich jeszcze garstka, która nie chce opuścić jego kochanych murów. Wiadomo w jak ciężkich warunkach żyją dziś w Polsce literaci i artyści, co dopiero mówić o tych, którzy nie mieszkają u źródła ruchu wydawniczego: w Warszawie, tylko gdzieś na rubieżach, jak my tutaj! Ufundowanie takiej nagrody wzmogłoby ruch artystyczny, byłoby słuszną nagrodą za pracę i miłość dla miasta, przydałoby temu miastu nowego splendoru, byłoby zadokumentowaniem zrozumienia czem jest sztuka i jak wielką odgrywa rolę w danem środowisku, w dodatku tak eksponowanem, jak nasze. Nasz Magistrat słusznie może się chlubić swemi zbiorami, które otacza troskliwą opieką, może więc tę swoję troskę rozszerzy i na tych, którzy swemi dziełami pisanemi również budują pomnik kultury i głośnym czynią gród Zimorowicza. A mamy tu takich; że starszego pokolenia kilku bardzo zasłużonych pisarzy, że wwymieniwszy choćby St. Rossowskiego, świetnego poetę, M. Rollego historyka i doskonałego anegdocistę a z młodszych i najmłodszych kilku pierwszorzędnej wartości, którzy... nie zawsze chodzą w całych bucikach! Będzie to pomoc materjalna i moralne podniesienie ich zasług, o których wie tylko szczupłe grono. Więc warto o tem pomyśleć i jak najrychlej wprowadzić to w życie!!

rrr.

—oo—

— **Wiec Droguistów Małop. Wschod.** odbędzie się 7 listopada br. w Niedzielę o godzinie 10-ej rano w sali Izby Handlowej i Przemyslowej przy ul. Akademickiej l. 17. we Lwowie.

— **Towarzystwo Lekarskie** Posiedzenie odbędzie się w piątek dn. 5 bm. o godz. 6-tej wiecz. z porządkiem dziennym: 1) pokazy chorych (dr. Mossor); 2) Dr. K. Tyszka: „O diurezie i środkach moczopędnych. C. II Działanie przetworów rtęciowych". 3) Dr. Limanowski: „Etiologja stwardnienia rozsianego mózgu i rdzenia".

— **Pierwsza lwowska przychodnia i poradnia** przeciwgruźliczna Lindego 5., otwarta nadal od 10 rano do 3-ciej popoł. Kierownictwo po powrocie z zagranicy objął ponownie lekarz naczelny Twa Walki z Gruźlicą Dr. Lesław Węgrzynowski.

— **Z ogniska oficerów** w sobotę 6. b. m. odbędzie się w Ognisku Oficerów, przy ul. Fredry l. 1 — dancing połączony z produkcjami baletowemi, kabaretowemi i muzycznemi. Początek punktualnie o godz. 8'30 wieczorem. Wstęp dla Członków 1 zł. dla innych osób 2 zł.

— **Lokatorzy i Sublokatorzy!** Z nędzą mieszkaniową i szykanowaniem ludzi niemających własnego domu — czas zakończyć. Należy zorganizować się do silnej akcji w sprawie wstrzymania zwyżki czynszów tępienia lichwy mieszkaniowej wydania ustaw zapowiedzianych przez rząd.

Wszyscy którzy rozumieją własny interes winni przystąpić do walki w której nieśmie braknąć żadnego lokatora i sublokatora. Celem naradzenia się nad temi sprawami zwołujemy na Niedzielę 7 listopada br. r. do Sali Inst. Tech. ul. Bourlarda 5 (boczna Batorego) o godz. 11-tej rano. Olbrzymie Zebranie Lokatorskie na które interesowanych, Władze i Prasę zapraszamy. Zarząd Tow. Ochr. Lokat. i Subl.

—oo—

— **Zarząd Związku Artystów Scen Polskich Gniazdo Lwów** komunikuje: Wobec coraz częściej powtarzających się w miastach prowincjonalnych nadużyć i podszywania się pod firmą aktorów różnych jednostek i poszczególnych zespołów nic wspólnego z aktorstwem nie mających, Zarząd Związku Artystów Scen Polskich Gniazdo Lwów zawiadamia i apeluje do odpowiedzialnych władz, by pozwolenia na urządzenia przedstawień teatralnych w poszczególnych miastach, wydawane były tylko osobom mającym prócz koncesji rządowej również zawartą konwencję z Zarządem Artystów Scen Polskich — gdyż tylko za takie zespoły Z. A. S. P. moralnie odpowiada.

— **Posiedzenie dyrektorów szkół średnich** odbędzie się dnia 7 bm. o go dzinie 11-ej w II. gimnazjum.

— **Z sali koncertowej.** Wielką sensacją bieżącego sezonu bedzie koncert z dnia 9 listopada w którym wystapi po raz pierwszy we Lwowie I. baryton liryczny opery „La Scala" w Medjolanie — Umberto Urbano. Artysta ten należy obecnie do tych nielicznych wielkich śpiewaków, którzy reprezentują włoską kulturę muzyczną i szkołę „Bel Canta". Ojczyzna jeko widzi w nim godnego następcę mistrzów tej miary jak Mateo Battistini i Titta Ruffo. Młody artysta należy do najpiękniejszych włoskich postaci estradowych, osiągnał już sławę równą największym śpiewakom współczesnym. Koncert śpiewaka we Lwowie należeć będzie niewątpliwie do najpiękniejszych audycji tegorocznego sezonu.

— **Staraniem Uniwersytetu Ludowego** we Lwowie odbędzie się w piątek, 5 b. m. o godzinie 19-tej w lokalu przy ulicy Ormiańskiej 2 II. p. odczyt p. asystenta Politechniki L. Dorosza p. tyt. „O radjotechnice i jej znaczeniu w życiu współdzesnem". Wstęp wolny.

— **W sprawie bankructwa „Nuzy"** rozesłał sąd tutejszy cywilny okręgowy O. VII do b. członków tej spółdzielni wezwanie na rozprawy, rozpisana na 26 stycznia 1927 godz. 11 przed południem, sala 32, II. p., ul. Rutowskieko l. 13. Ofiarą tego bankructwa padło we Lwowie kilkanaście tysięcy rodzin, które przystąpiło do „Nuzy" — dla poparcia idei spółdzielni, a obecnie mają opłacić dalsze udziały.

— **Usiłowane samobójstwo.** Eudoksja Hauser, służąca, w zamiarze samobójczym zażyła znaczną ilość jakiejś nieznanej trucizny. Posterunkowy patrolujący w ulicy Zielonej natchnął się na nią gdy leżeła bez przytomności na chodniku. Zawezwane pogotowie odwiozło desperatkę do szpitala. Powód usiłowanego samobójstwa nieznany.

— **Olbrzymia kradzież w Częstochowie.** Policja częstochowska zawiadomiła lwowską Ekspozyturę śledczą o olbrzymiej kradzieży z włamaniem dokonanej przez nieznanych sprawców w tamtejszym zakładzie zastawniczym. Złodzieje po rozbiciu kasy, skradli wielką ilość biżuterii nie ustalonej na razie wartości.

—o—

Terminarz na rok 1927 dla użytku sądownictwa, adwokatury, notarjatu i t. d. opuści w najbliższych dniach drukarnię Piller-Neumanna we Lwowie i zawierać już będzie w części informacyjnej świeżo ogłoszoną ustawę o opłatach stemplowych wraz z taryfą do części II. według układu adw. Dra Stan. **Nowyka** tudzież listę adwokatów z całej Rzeczypospolitej.

Otwarcie kursów rysunków i malarstwa pod egidą ZAP.

Lwów, 5 listopada.

Znany dobrze publiczności lwowskiej Związek Artystek Polskich zorganizował w pracowni własnej przy ul. Batorego 12 kursy artystyczne, które rozbudziły wielkie zainteresowanie wśród kół studjujących oraz artystów.

W pracowni tej bowiem odbywać się będą studja modeli, głowy, kokowanej, pod kierunkiem wybitnych artystek, członkiń Związku. Akt wieczorny dostępny będzie nietylko dla uczących się (na żądanie orekta), ale i dla artystw, za opłatą jednorazową 70 gr. lub też w bloczkach (dziesięć seansów 5 zł.) — w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5½ do 7½, z dniem 9 bm.

Kursy rysunków i rzeźby (popołudniowe) prowadzić będą kolejno członkini Związku, w bieżącym miesiącu pp. Julia Smolkówna (rzeźba) i Helena Lang (rysunki). Nauka na kursie popołudniowym rozpocznie się 8 listopada, w poniedziałki, środy i piątki od 3—5 (rysunki) i wtorki, czwartki i soboty 3—5 (rzeźba).

—o—

Ze Świata.

+ **Cywilizacja w Sowietach.** Gazety Leningrodzkie donoszą o założeniu instytutu dla badań buddyzmu przy Akademji Umiejętności w Leningrodzie. W instytucie tym będą cztery działy: japoński, chiński, indyjski i mongolski. Na stałych łych profesorów zostaną powołani do sanskrytu Ogikasa z Japonji, Saraswali z Indji, Dabdanow z Mongolji i jeden chiński uczony, oraz wybitny profesor holenderski Jan Rader.

+ **Skarga sądowa przeciw żonie ekskaizera.** W sądzie cywilnym w Dreźnie odbędzie się wkrótce rozprawa przeciw żonie ekskaizera Wilhelma II, którą oskarża dr. Käthe Müller o niezapłacenie honorarjum lekarskiego w kwocie 2400 m. niem. Lekarka owa leczyła syna p. Herminy z pierwszego jej małżeństwa, księcia Ferdynanda von Schönaich-Karolath przez cztery miesiące, poświecając zabiegom lekarskim 133 godzin. Książątko, które jąkało się w straszny sposób, zostało zupełnie wyleczone, lecz ojczym nie chce wyrównać całego rachunku i daje połowę żądanej sumy.

+ **„Kalosze" dla samochodów"**
Komisja nuakowa moskiewskiego nstytutu samochodowego rozpatrywała w tych dniach nowy wynalazek rosyjski t. zw. „auto-kalosze, czyli kalosze dla samochodów. Wynalazek ten polega na tem, że na koło samochodu nakłada się specjalne skonstruowane futerały, dzięki czemu automobil może bez trudności jeździć po głębokim sniegu i błocie. Towarzystwo naukowo-samochodowe wydało o nowym wynalazku jak najlepszą opinję.

+ **Sensacyjna kradzież naukowa.** Z Norwegii donoszą o sensacyjnej kradzieży, dokonanej w skrzyniach ekspedycji Amundsena, wysłanych z Ameryki do Norwegii. Po przybyciu transportu 250 skrzyń i ich otwarciu okazało się że są one głównie wypełnione słomą i papierem. Zginął szereg cennych instrumentów, jak również niemal cały materiał naukowy, dotyczący obszarów podbiegunowych.

—o—

Kurjer ekonomiczny.

ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE NA ROK 1927.

W ubiegłym tygodniu minister skarbu podpisał zarządzenie w sprawie opłat za świadectwa przemysłowe na r. 1928. Zmian w skali opłat ani w klasach miejscowości, do których te opłaty są przywiązane, zarządzenie nie wprowadza. Natomiast **pobierana już będzie 10 prc. podwyżka**, wprowadzona dla podatków i opłat przez b. ministra p. Klarnera.

Zarządzenie **wyklucza jakiekolwiek przedłużenie terminu wykupienia patentów**, który upływa z końcem grudnia br. Od stycznia 1927 władze skarbowe będą przeprowadzały ścisłą lustrację przedsiębiorstw, a winni niewykupienia patentów lub wykupienia niższych od danej klasy będą pociągnięci do karnej odpowiedzialności.

ZBOŻE.

Dla zboża panuje w chwili obecnej **tendencja mocna**, co przypisać należy masowemu eksportowi oraz magazynowaniu zapasów przez producentów, tak, że tylko stosunkowo **niewielka ilość pokazuje się na rynku.**

Eksporterzy, **którzy spodziewali się**, że koniec października przyniesie jak zawsze zniżkę cen, zrobili szereg umów z zagranicą na listopad, nie posiadając jeszcze towaru. Teraz więc muszą się na gwałt „pokrywać" i płacić każdą cenę, byle dotrzymać w terminie swych zobowiązań. Zagranicą panuje wskutek nieszczególnych tegorocznych urodzajów tendencja mocna; **ceny na wszystkie gatunki skaczą zarówno w Ameryce, jakoteż w Europie z dnia na dzień.** To także wpływa w bardzo poważnej mierze na zwyżkę cen krajowych.

Ostatnio notowano za **100 kg.** franko stacja załadowcza: żyto kongresowe **38 zł.**, żyto poznańskie 37, pszenica kongresowa okręgu warszawskiego 50, poznańska, 48, okręgu lubelskiego 47 i pół, jęczmień warszawski 40, poznański 38, owies warszawski 33 i pół, poznański 30 i pół, lubelski 32, otręby 22 i pół zł.

KATEDRA GNIEŹNIEŃSKA ZAGROŻONA.

Poznań, 3 listopada. (AW) Fronton starożytnej katedry w Gnieźnie zarysował się w kilku miejscach. Do Gniezna przybyła komisja złożona z państwowych konserwatorów celem zbadania w jakim stopniu katedra jest zagrożona.

—oo—

KLĘSKA PROHIBICJONISTÓW

Nowy Jork, 3 listopada. (PAT.) Referendum zorganizowano w St. N. York co do prohibicji wykazało olbrzymią przewagę przeciwników prohibicji, których liczba trzykrotnie przewyższa liczbę prohibicjonistów.

GIEŁDA LWOWSKA.

Na targu akcyjnym transakcje były 4 b. m. ożywione. W akcjach bankowych kupowano Bk. Hipoteczny i Przemysłowy. W dziale akcji przemysłowych zwyżkowały przy silniejszym popycie: Tespy, Oikos, i Gazolina. Chodorów i Chybie spadły natomiast w cenie. Od 4 bm. rozpoczęto notować 8% dolarowych listów zast. Akc. B. Hip. w stosunku 83%. Tendencja niejednolita. — Usposobienie ożywione.

Kotowane: Bk. Hipoteczny 0.64, 0.65; Przemysłowy 0.17, 0.18; Chodorów 120; Chybie 5.00; Ćmielów 0.25, 0.26; Gazolina 2.40, 2.45; Karpalit 1.25; Oikos 32 33; Pol. Nafta 0.35; Tesp 17.30, 17.50; 8% dol. list. zast. hipot. **83%**.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

W zbożu chlebowym podaż obfita wobec czego ceny nieco zniżkują. Ziemniaki poza giełdą w żywem obrocie w ramach notowań giełdowych. Sporadyczne transakcje w ziemniakach przemysłowych na eksport poniżej cen giełdowych. — Tendencja lekko zniżkowa. Usposobienie **ożywione.**

Żyto 35.00 do 36.00 Jęczmień przemiałowy 30.00 do 31.00. Jęczmień pastewny 28.50 do 29.00. Otręby żytnie 19.25 do 19.50. Otręby pszenne 20.60.

Reszta bez zmiany i wszystkie ceny szacunkowe.

Kronika stryjska.

(Od naszego korespondenta).

Stryj, w listopadzie 1926.

Onegdaj zmarł w naszem mieście w 84 roku życia Lubomir Zambasowicz, em. urzędnik kolejowy, **powstaniec 1863 r. i oficer kawalerji** z oddziału Czachowskiego. Konduktowi pogrzebowemu towarzyszyły **dwie orkiestry**, a mianowicie kapela wojskowa i kolejowa oraz delegacja oficerów W. P., które w ten sposób uczciło jednego z ostatnich powstańców narodowych. Liczna rzesza publiczności zamykała orszak pogrzebowy.

Staraniem izr. gminy w Stryju odbyło się w niedzielę 31. października w głównej synagodze nabożeństwo żałobne **za spokuj duszy ś. p. Kuratora Sobińskiego.** Po odprawieniu żałobnych modłów przez kantora wygłosił rabin **Ladier kazanie okolicznościowe pełne podniosłych myśli i uczuć patrjotycznych, które na zebranych wywarły silne wrażenie.**

Młodzież szkół powszechnych i średnich z obu dyrektorami gimnazjów tut. na czele w skupieniu ducha przysłuchiwała się wspaniałemu przemówieniu.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

KURJER SPORTOWY.

Wiedeń. Szwecja—Austria zaw. międzypaństwowe odbędą się w niedzielę 7 b. m. we Wiedniu. Przeciw Szwecji gra team Austrji złożony z tych samych graczy, którzy pobili Szwajcarję 7:1.

Hasmonea wyjeżdża w niedzielę do Krakowa, gdzie rozegra zawody towarzyskie z Cracovią.

Pogoń gra 7 b. m. w Poznaniu z Wartą o mistrzostwo Polski. Od wyniku powyższych zawodów zależeć będzie komu przypadnie w udziale tytuł mistrza Polski na rok 1926/27.

Via Warszawa „Przegląd Sportowy" donosi, że „w wyniku niesportowego zachowania się graczy Hasmonei w Warszawie na meczach z Makkabi i Legją, gracze lwowscy Schneider i Steuermann zostali ukarani 2 tygodniami dyskwalifikacji. Fleischer zaś ostrą naganą".

Jest to informacja nieprawdziwa, gdyż dotychczas takiego komunikatu W. G. i D. nie czytaliśmy.

W dalszym ciągu dowiadujemy się z „Przeglądu Sportowego", że Majcherczyk, były gracz Wisły, ostatnio Sparty lwowskiej — przeszedł do Czarnych.

N. Jork, Broklyn Wanderers—Sparta (Praga) 3:1 (2:0).

Glasgov. Szkocja—Paryż 3:0 (2:0) 50.000 widzów.

Paryż. Londyn—Paryż 3:2 (3:1).

L. K. S. Pogoń zawiadamia interesowane kluby oraz członków jakoteż sympatyków klubu, że sekretarjat klubowy czynnym jest przejściowo aż do odwołania codziennie od godz. 5—6.30 popoł.

Walne zebranie Sekcji Hockeyowej L. K. S. Pogoń odbędzie się w dniu 6 listopada b. r. o godz. 7-mej wieczorem w lokalu klubu przy ul. Rutowskiego 25. I. p.

Sekcja harcerska I. L. K. S. Czarni urządziła w niedzielę dnia 31 bm. wewnętrzno-klubowy bieg na przełaj. Na starcie stawiło się 30 zawodników, z których 3 biegu nie ukończyło. Start i meta w parku sportowym Czarnych. Trasa długości 3½ do 4 klm. prowadziła z boiska Czarnych, koło Pogoni, dalej polami wzdłuż sierocego zakładu, następnie obok Korpusu Kadetów, aleja grabową i przez plac Targów W. z powrotem na boisko Czarnych. Zawodnicy startowali w czterech grupach a to: **A. piłkarze, B. lekko-atleci, C. harcerze, D. narciarze.**

Wyniki z ogólnej konkurencji przedstawiają się następująco: 1) Postępski (11:44,2) 2) Machowski, 3) Pawłowski, 4) Dulębowski, 5) Biłyk, 6) Witkowski, 7) Połturak, 8) Rodzynkiewicz, 9) Stobiecki, 10) Janeczko, 11) Zwarysiewicz, 12) Janowski M.

W poszczególnych grupach zajęli miejsca: **Grupa A** (piłkarze): 1) Pawłowski, 2) Rodzynkiewicz, 3) Janeczko. **Grupa B.** (lekkoatleci): 1) Postępski, 2) Biłyk, 3) Bieniasz. **Grupa C.** (harcerze): 1) Machowski, 2) Dulębowski, 3) Zwarysiewicz **Grupa D.** (narciarze): 1) Witkowski, 2) Połturak, 3) Stobiecki.

Nagrody w żetonach, dla pierwszych trzech z każdej grupy. Organizacja zawodów dobra.

Kurjer Radjowy

Program radjokoncertów na dziś:

Warszawa. (400). Godz. 18. Koncert popołudniowy. — Godz. 19.30 Komunikat rolniczy. — Godz. 20.30. Koncert.

Medjolan. (315.8). Godz. 21. Koncert muzyki rosyjskiej

Lipsk. (322.6) Godz. 22.15. Muzyka do tańca.

Praga. (348.9). Godz. 21. Wieczór muzyki popularnej.

Wrocław. (357.1). Godz. 19.50. Koncert chóru.

Paryż. (1750). **Godz** 20.30. Koncert.

Monachjum. (535.7) Godz. 21.05. Koncert utworów: Bellini - Puccini Rossini

Zurich. (500). Godz. 17.30. Pogawędka z dziećmi

Rzym. (422.6). Godz. 20.45. Wieczór muzyki lekkiej.

PORADNIK RADJOAMATORÓW.

Przy zakupnie części składowych do budowy radjoodbiorników należy kierować się znaną maksymą **„jesteśmy za biedni, ażeby kupować tanie towary"** — Zasada ta odnosi się specjalnie przy wyborze części składowych radjoodbiorników przy kupnie kondenzatorów zmiennych, blokowych, oporów i transformatorów. — Z akcesorji lampki, słuchawki lub głośniki, muszą dać **rękojmię czystych odbiorów.**

Kondenzator obrotowy powinien posiadać kontakt części ruchomej możliwie najlepszy i powinien być zbudowany wedle zasady Low Loss. — Podstawki do lamp winne być elastyczne dla usunięcia gongu jako niemiłego dźwięku, który dość często uniemożliwia audjencje. Opory dra Loevego zalane w rurkach gwarantują odbiór wolny od wszelkich szmerów i zniekształceń, albowiem nie posiadają własnej pojemności i własnej samoindukcji. — Słuchawki Niebieski Punkt wyrobu Firmy „Ideal", której wyłączną sprzedaż na województwo lwowskie posiada firma **RADIO-KINOFOT, Lwów, ul. 3 Maja 11 a**, są najczulsze przytem najlżejsze i **najestetyczniejsze.**

L. 1122/26.

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia przewozu lokalnego towarów monopolowych na przestrzenie:

Od głównego względnie innego dworca kolejowego we Lwowie do Państwowego Magazynu wyrobów tytoniowych we Lwowie plac Cłowy l. 1, i odwrotnie na rok 1927 t. j. za czas od 1. stycznia 1927 do 31 grudnia 1927 r. rozpisuje Państwowy Magazyn wyrobów tytoniowych we Lwowie rozprawę ofertową na dzień 28 listopada 1926.

Do rozprawy tej mogą oferenci wnosić pisemne oferty w zamkniętych kopertach, oraz z przepisanem wadjum.

Oferty winny być ostemplowane znaczkiem na 2 zł. Bliższe warunki przetargu można przejrzeć w rozpisującej rozprawę Dyrekcji Państwowego Magazynu wyrobów tytoniowych we Lwowie. 3160

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy zwyczajny za tekstem miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. Nadesłane i nekrologja miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. Po kronice, komunikaty, paski i inseraty na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 46 gr. zagraniczne 54 gr. Kronika, repertuar dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. Na pierwszej stronie miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. Drobne ogłoszenia za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. matrymonialne, korespondencja prywatna miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowo tłustym drukiem podwójnie.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17. Tel. 29-19.